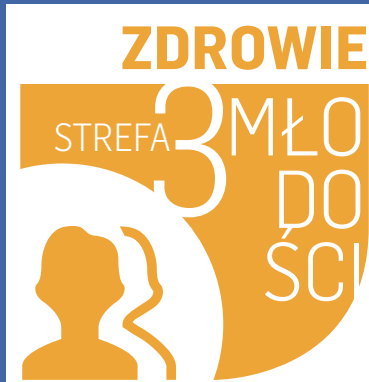


ŚRODA
122|01|2025|

DZIENNIK 24 ELBLĄSKI

LATA

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)



Z POŻARU URATOWANO NIEWIELE



Fot. Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie



80 LAT TEMU SOWIECI
WKROCZYLI DO OLSZTYNA | 3



CO Z ROZBUDOWĄ
LINII TRAMWAJOWEJ? | 4



ILE DOŁOŻĄ SENIOM
DO EMERYTURY? | 6



DZIADEK EDZIO JEST LEKIEM
NA WSZYSTKIE SMUTKI | 8

S
P
O
R
T



BARTŁOMIEJ POBIŁ
REKORD ŚWIATA! | 13



POTRZEBNA JEST
WIELKA ZMIANA | 14



PODWÓJNIE DOBRY
POCZĄTEK ROKU | 16



PROMOCJA



KRASNAL info
SENSACJE | PLOTKI | SKANDALE
Gramy poniżej pasa!

WSŁUCHUJEMY SIĘ
W TO, O CZYM NIKT
NIE MÓWI GŁOŚNO!



Podczas trwającej niemal godzinę ceremonii w Białym Domu, przerywanej improwizowaną konferencją prasową, Trump podpisał ponad 20 dokumentów, w tym rozporządzeń wykonawczych dotyczących migracji, polityki energetycznej, polityki celnej, ponownego wpisania Kuby na listę państw sponsorujących terroryzm, wyjścia ze Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) i zapewnienia kary śmierci dla zabójców policjantów i zabójców-nielegalnych imigrantów.



Donald Trump podczas inauguracji prezydentury

Wśród podpisanych przez Trumpa w Białym Domu dokumentów była proklamacja na temat ogłoszenia stanu wyjątkowego na południowej granicy, umożliwienia wysłania tam dodatkowych wojsk, przywrócenia polityki odsyłania ubiegających się o azyl do Meksyku, a także uznania karteli narkotykowych za organizacje terrorystyczne.

Pytany o to, czy rozważa wysłanie amerykańskich sił specjalnych do Meksyku przeciwko kartelom, Trump stwierdził, że to „może się zdarzyć”. „Zda-

rzały się dziwniejsze rzeczy” – dodał.

Zobaczmy, co się stanie

Trump dekretem zmienił też obowiązywanie prawa ziemi, tj. nabywania obywatelstwa wraz z narodzinami na terenie USA. Według wydanego dokumentu prawo to ma nie dotyczyć dzieci nielegalnych imigrantów i osób przebywających w USA krótkotermi- nowo, w tym np. w ramach ruchu bezwizowego. Podczas podpisywania aktu Trump sam przyznał, że spodziewa się, iż legalność tego dokumentu będzie

kwestionowana w sądach, lecz dodał, że „zobaczymy, co się stanie”.

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią Trump ogłosił stan wyjątkowy w energetyce i podpisał szereg rozporządzeń znoszących regulacje w kwestii wydobycia ropy naftowej.

Nowy prezydent zdecydował również o wstrzymaniu egzekwowania ustawy zakazującej funkcjonowania TikToka pod chińską kontrolą. Trump przyznał, że zmienił zdanie na temat chińskiej aplikacji po tym, jak użył jej i jak pomogła mu pozyskać młodych wy-

borców. Ponowił też swoje wyrażane wcześniej stanowisko, że chce zmusić TikTok do wejścia w spółkę joint venture ze Stanami Zjednoczonymi, co może wprowadzić trochę kontroli dotyczących danych, lecz bagatelizował ten problem.

„Pamiętajcie, że TikTok w dużej mierze dotyczy dzieci, młodych dzieciaków. Jeśli Chiny mają wyciągnąć informacje o młodych dzieciach, to szczerze mówiąc, mamy większe od tego problemy” – powiedział Trump. Nie wykluczył też, że odbędzie w tym roku podróż do Chin.

Trump podjął też decyzję o ulaskawieniu lub złagodzeniu wyroków dla niemal 1,5 tys. uczestników szturmowania na Kapitol, co obejmuje niemal wszystkich, którym postawiono w tej sprawie zarzuty.

Rosja jest w wielkich tarapatach

Prezydent podjął ponadto szereg działań dotyczących polityki zagranicznej, w tym wycofania Ameryki ze Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), wstrzymania wszelkiej pomocy zagranicznej, unieważnienia decyzji prezydenta Bidena o wypisaniu Kuby z listy państw wspierających terroryzm, a także sankcji nałożonych na radykalnych żydowskich

KLUCZOWE DECYZJE DONALDA TRUMPA

PREZYDENT USA DONALD TRUMP
PODPISAŁ W BIAŁYM DOMU
KILKANAŚCIE ROZPORZĄDZEŃ
I DOKUMENTÓW, M.IN OGŁASZAJĄC
STAN WYJĄTKOWY NA GRANICY
Z MEKSYKIEM, ZNOSZĄC
PRAWO ZIEMI, WSTRZYMUJĄC
EGZEKWOWANIE USTAWY O TIKTOKU
I ULASKAWIAJĄC WSZYSTKICH
SKAZANYCH ZA SZTURM NA KAPITOL.

osadników na Zachodnim Brzegu Jordanu.

Podczas ceremonii Trump odpowiadał na pytania dotyczące szerokiego wachlarza tematów, w tym wojny w Ukrainie. Potwierdził, że zamierza wkrótce odbyć rozmowy z Władimirem Putinem i jak najszybciej zakończyć wojnę w Ukrainie.

Dodał, że Putin „nie może być zachwycony” tym, jak idzie mu wojna, oceniając rosyjskie straty wojenne na milion.

„Myślę, że on niszczy Rosję, nie przyjmując porozumienia (...). Rosja jest w wielkich tarapatach” – powiedział. Jak stwierdził, choć prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski chce dojść do porozumienia, to nie jest pewien, czy chce to zrobić Putin.

Co z Grenlandią?

Trump powtórzył, że USA potrzebują kontroli nad

Grenlandią ze względu na „potrzeby międzynarodowego bezpieczeństwa” oraz nie wykluczył nałożenia 25-procentowych ceł na Meksyk i Kanadę. Pytany o cła na towary z Chin, Trump stwierdził, że Chiny już są obłożone cłami. Powiedział jednak, że dalsze cła dotyczące Chin będą m.in. zależeć od losów Kanału Panamskiego, który – według Trumpa – kontrolują Chińczycy. Przyznał też, że choć zgodnie z wyborczą obietnicą rozważa nałożenie cła na wszystkie dobra z zagranicy, to jego administracja nie jest jeszcze gotowa, by to zrobić.

PAP/RED.

Według 46,2 proc. badanych prezydentura Donalda Trumpa w USA poprawi bezpieczeństwo Polski; przeciwnego zdania jest 40,6 proc. respondentów – wynika z sondażu pracowni United Surveys dla portalu Wp.pl.

POWSTANIE WSPÓLNY ALGORYTM POSTĘPOWANIA WS. INCYDENTÓW NA BAŁTYKU?



Potrzebny jest wspólny, prosty algorytm postępowania w przypadku incydentów na morzu, takich jak uszkodzenia infrastruktury krytycznej na Bałtyku – powiedział wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz po spotkaniu ze swoim szwedzkim odpowiednikiem Pållem Jonsonem.

ŹRÓDŁO: PAP

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl
DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Joanna Karzyńska
wydawca@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
514 800 549

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7b
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7b
tel. 502 499 539

— Przed wkroczeniem wojsk sowieckich do Gutkowa (dziś dzielnica Olsztyna) proboszcz parafii zdołał jeszcze podczas mszy świętej odczytać parafianom komunikat władz niemieckich o koniecznej ewakuacji. Czy wykonali oni to polecenie bez ociągania się?

— 21 stycznia 1945 roku to była mroźna i śnieżna niedziela. W oddali było słychać odgłos toczących się walk. Proboszcz Hubert Krebs odprawił poranną mszę. Zamiast tradycyjnego, niedzielnego kazania odczytał zarządzenie władz niemieckich. Wyznaczało ono pobliską karczmę „Konrad” (znajdowała się przy dzisiejszej ul. Bałtyckiej, gdzie obecnie mieści się prywatne przedszkole) jako miejsce zbiórki. Stamtąd podstawione ciężarówki miały zabrać ludzi. Niestety żaden pojazd się nie pojawił. W takiej sytuacji chętni do ewakuacji udali się na miejscową stację kolejową i wsiadli do pociągu towarowego. Odjechali w kierunku Morąga. Jaki był ich dalszy los, nie wiadomo. Ksiądz Krebs i część mieszkańców Gutkowa, zwłaszcza ci, którzy czuli się Warmiakami, nie zastosowali się do zarządzenia władz i pozostali w Gutkowie. Uważali, że skoro nie są Niemcami, to nic im nie grozi... Siostra księdza, Józefa Krebs, która była jego gospożą, postanowiła, wbrew bratu, uciec z Gutkowa, zapewne w obawie przed żołnierzami Armii Czerwonej. Niestety nie uciekła daleko. Została zastrzelona we wsi Różynka około 20 km od Gutkowa. Jej ciało sprowadzono na cmentarz parafialny i pochowowano wiosną tego samego roku.

— Do Olsztyna wojska sowieckie wkroczyły późnym wieczorem 21 stycznia. Kiedy zostało zajęte Gutkowo i okolice?

— Wieś Gutkowo, według relacji świadka, została opanowana późnym popołudniem 23 stycznia, podobnie wieś Redykajny. Dzień wcześniej żołnierze Armii Czerwonej wkroczyli do Likus i Łupstycha.

— W badaniach nad losami mieszkańców cenne są notatki księdza proboszcza w księdze zmarłych, które zresztą od stycznia 1945

OSIEMDZIESIĄT LAT TEMU SOWIECI WKROCZYLI DO OLSZTYNA

W STYCZNIU 1945 ROKU RUSZYŁA OFENSYWA WOJSK SOWIECKICH NA ZACHÓD, ZWANA OPERACJĄ WIŚLAŃSKO-ODRZAŃSKĄ. TYM SAMYM CZERWONOARMIEŃCI WKROCZYLI RÓWNIEŻ DO PRUS WSCHODNICH. ZACZĘŁA SIĘ WIELOMIESIĘCZNA GEHENNA MIESZKAŃCÓW. O TYM, CO DZIAŁO SIĘ WÓWCZAS W PODOLSZTYŃSKIM GUTKOWIE, ROZMAWIAMY Z MARCINEM POWIERŻĄ.

roku spisywał w języku polskim...

— Zapiski prowadzone przez księdza Huberta Krebsa to prawdziwa skarbnica wiedzy. Oprócz imienia i nazwiska zmarłego, daty urodzenia i zgonu (czasem nawet podana jest godzina) i imion rodziców można znaleźć np. wyznanie (nie zawsze było ono rzymskokatolickie), wykonywany zawód, miejsce zamieszkania, stan cywilny oraz przyczynę zgonu. Według mnie najciekawszą rubryką są jednak „Uwagi”, np. „Zastrzelony/zabity przez Rosjan”, „ciężko zraniony przez Rosjan. Umarł za 4 dni”, „Zabity kolbą przez R. podczas ucieczki”, „Krótko przed odbiciem połogu przez R. zgwałcona, wskutek czego umarła”, „Według zeznania Elżbiety Hennig z Warkała przez R. zastrzelony na ulicy, blisko budki strażniczej i pochowany prawdopodobnie przy kolei”, „Umarł w transporcie do Rosji (Ural) według zeznania świadka naocznego Pieczewskiego z Mondeka”, „Zabrana przez R. umarła w Rosji. Świadkowie?”.



— Jak wynika ze wspomnień tych, którzy ocalili, w Gutkowie i okolicach dochodziło do dantejskich scen. Czerwonoarmieści gwałcili napotkane kobiety oraz strzelali do przypadkowych osób, a wszystko to tylko dlatego, że byli na niemieckiej ziemi. Zdaje się, że nie interesowało ich to, czy ktoś był Niemcem, czy Warmiakiem. W parafialnych dokumentach można natknąć się na wiele polsko brzmiących nazwisk. Czy znane są losy poszczególnych rodzin?

— Wśród ówczesnych mieszkańców było wiele osób z polsko brzmiącymi imionami i nazwiskami. Jeżeli chodzi o ich losy, panowie Stefan Borkowski i Alojzy Masłowski zostali zastrzeleni 23 stycznia 1945 roku, między godz. 10 a 11, na terenie zwirowanym w tzw. Małym Łupstychu. Byli pierwszymi odnotowanymi ofiarami morderstw dokonanych przez czerwonoarmistów. Franciszek Pieczewski został zastrzelony na terenie swojego



Fot. Archiwum Państwowe w Olsztynie

Zniszczone kamienice przy obecnej ulicy Prostej w Olsztynie – widok od strony mostu św. Jana Nepomucena

gospodarstwa 24 stycznia. Powód był prozaiczny. Był urzędnikiem kolejowym i wrócił do domu w służbowym mundurze. Według żołdaków mundur to mundur i trzeba było zastrzelić 59-letniego cywila. Jego zwłoki leżały przez wiele dni na podwórku... Najtragiczniejsze losy były udziałem jednak Moniki i Franciszka Pompeckich z Likus. On zastrzelony w drodze do domu (przez pijanych Rosjan), ona wielokrotnie zgwałcona przez Rosjan, mimo że była tuż przed porodem. Świadkiem tych wydarzeń była trójka jej małych dzieci... Zmarła tego samego dnia (26 stycznia), a pochowano ją razem z babcią dzieci, gdyż też nie przeżyła wizyty Rosjan (30 stycznia).

— Ponieważ styczeń 1945 roku był bardzo mroźny, zapewne pochówek był utrudniony. Co robiono ze znalezionymi przy drogach oraz w domach ciałami pomordowanych?

— 24 stycznia 1945 roku czerwonoarmieści zastrzelili pięć osób w domu Petrikowskich. Gospodarzy: Marię i Vitalisa, Emilię i Jakuba Lorkowskich oraz Annę Gappę. Wszyscy tam się skryli, licząc, że przeżyją... O pochówku nie było mowy. Z jednej strony zmarznięta ziemia, a z drugiej strony Rosjanie, którzy kazali odkrywać świeże groby celem szukania zakopanych tam rzekomo skarbów. Ponieważ liczba zamordowanych gutkowieńców ciągle rosła, a ciała leżały na ulicach, postanowiono przenieść je do piwnicy Petrikowskich.



Archiwum domowe

Marcin Powierża jest mieszkańcem Gutkowa (z wykształcenia jest historykiem)

W ten sposób zorganizowano prowizoryczną, lokalną kostnicę.

— Niektórzy z mieszkańców ocalili, czego przykładem były siostry Sabelek. Los nie był dla nich jednak łaskawy. Znalazły się kilka tysięcy kilometrów od domu.

— Rolnik Hinzmann z Redykajny miał bardzo duży areal pod pastwisko. Rosjanie postanowili, że do niego będzie spędzane zarekwirowane bydło, konie i icaly żywy inwentarz z okolicy. Następnie miał on być wywieziony koleją w głąb ZSRR. Liczba skonfiskowanych sztuk zwierząt była tak duża, że wraz z uprowadzonymi kolejnymi sztukami zmuszono młode dziewczyny do opieki nad nimi. Miały one je karmić, doić krowy, robić obrządek wokół nich. Wiemy przynajmniej o dwóch takich

przypadkach, które jesteśmy w stanie zidentyfikować. Pierwszy związany jest z siostrami Sabelleck (pol. Sabelek). Wiemy, że zostały zmuszone do wejścia do pociągu wraz z bydłem, którym miały się zajmować podczas podróży. Nigdy więcej nie dały znaku życia... W wyniku poszukiwań udało mi się ustalić, że zmarły latem 1945 roku na terenie dzisiejszego Tatarstanu, ponad 2400 km od Gutkowa.

— Wiem, że przygotowuje pan publikację na temat tego, co wydarzyło się 80 lat temu. Czy ofiary czerwonoarmistów z Gutkowa zostaną również upamiętnione w inny sposób?

— W planowanej publikacji chcę opisać wszystko to, co wydarzyło się na terenach dzisiejszych Gutkowa, Likus, Łupstycha i Redykajny po wkroczeniu Armii Czerwonej w 1945 roku. W planie jest także odsłonięcie nowego pomnika na cmentarzu parafialnym w Gutkowie, który ma upamiętnić tragiczną historię parafian sprzed 80 lat. Łącznie udało mi się ustalić dane 33 zamordowanych osób i 26 wywiezionych w głąb ZSRR. To nie jest ostateczna lista.

WOJCIECH KOSIEWICZ

Artykuł powstał przy współpracy z Delegaturą IPN w Olsztynie.

22 stycznia 1945 roku sowieckie wojska 3. Korpusu Kawalerii Gwardii pod dowództwem gen. Mikołaja Oslukowskiego zajęły Olsztyn (ówczesny Allenstein). „Wyzwoliciele” przystąpili do palenia miasta (zniszczono ponad 1000 budynków). Do historii przeszła masakra w Kortowie, podczas której żołnierze Armii Czerwonej zabili pacjentów szpitala psychiatrycznego, personel oraz pensjonariuszy lazaretu wojskowego (wcześniej mordów na pacjentach szpitala dopuścili się również Niemcy).

O d uruchomienia nowej linii tramwajowej minęło już trochę czasu. Większość mieszkańców Olsztyna, choćby z ciekawości, choć raz tramwajem przejechała estakadę. Przypomnijmy, że projekt tramwajowy kosztował ponad 607,5 mln zł. Dofinansowanie wyniosło 421 mln zł.

Nowa infrastruktura to około sześciu kilometrów podwójnego torowiska. A wspomniana estakada nad skrzyżowaniem Krasickiego z Synów Pułku liczy sobie 271 metrów długości, a licząc wraz z murami najazdowymi, 100 metrów więcej. Jednak jeszcze zanim nowymi torami pojechały tramwaje, w olsztyńskim ratuszu już myślano o kolejnej inwestycji. — Następnym krokiem, mając gotowy już projekt, chociaż będzie wymagał on zapewne aktualizacji, jest po prostu poprowadzenie tramwaju ulicą Wilczyńskiego na osiedlu Jaroty. W tym także konieczna będzie przebudowa pasa drogowego, gdyż powstałby trambuspas, tak jak to ma miejsce dzisiaj na al. Piłsudskiego — zapowiadali ratuszowi urzędnicy.

Przebudowę przeszłyby również ciągi komunikacyjne, ścieżki rowerowe i oświetlenie. Ten projekt zwiększyłby możliwości funkcjonowania sieci tramwajowej. Połączenie dwóch obecnie funkcjonujących linii przez al. Sikorskiego oraz przez ul. Krasickiego w przyszłości pozwoliłoby na stworzenie tramwajowego koła. Ratusz zakładał, że w tej sytuacji miasto powinno kupować także tramwaje jednokierunkowe. Jest to jednak kwestia przyszłości.



Fot. Zbigniew Woźniak

— Wszelkie inwestycje są też uzależnione od możliwości finansowych — stwierdził rzecznik ratusza Patryk Pulikowski

Miasto weryfikuje tramwajowe plany

Okazuje się, że obecne władze weryfikują tramwajowe plany. — Czy władze miasta planują rozbudowę linii tramwajowej, w tym w ciągu ul. Wilczyńskiego? Jeżeli tak, to kiedy mogłoby to nastąpić, a jeżeli nie, to dlaczego? — zapytaliśmy wratuszu.

— Rozwój komunikacji zbiorowej jest jednym z zadań, które samorząd Olsztyna realizuje. To m.in. dostosowywanie sieci do zmieniających się potrzeb pasażerów, poprawa komfortu podróżowania — tu zakup przez MPK nowych autobusów hybrydowych, które zastąpią te najbardziej wyeksploatowane, kilkunastoletnie pojazdy — odpowiada Patryk Pulikowski, rzecznik ratusza. — Natomiast na pewno po uruchomieniu najnowszych linii tramwajowych niezbędna jest aktualizacja analizy układu transportowego miasta.

To, zdaniem Pulikowskiego, pozwoli ponownie sprawdzić, jakie kierunki rozwoju np. transportu szynowego byłyby najbardziej optymalne.

CO Z ROZBUDOWĄ LINII TRAMWAJOWEJ?

WŁADZE OLSZTYNA WERYFIKUJĄ ROZBUDOWĘ LINII TRAMWAJOWEJ W OLSZTYNIE. — PO URUCHOMIENIU NAJNOWSZYCH LINII TRAMWAJOWYCH NIEZBĘDNA JEST AKTUALIZACJA ANALIZY UKŁADU TRANSPORTOWEGO MIASTA — MÓWI PATRYK PULIKOWSKI, RZECZNIK RATUSZA.

— Wszelkie inwestycje są też uzależnione od możliwości finansowych — stwierdził rzecznik ratusza.

Biorąc jednak pod uwagę stan miejskich finansów i zapowiedzi oszczędności, rozbudowa linii tramwajowej to kwestia bliżej

nieokreślonej przyszłości. Nic dziwnego, bo np. poprowadzenie nowej linii tramwajowej wzdłuż ul. Wilczyńskiego wiąże się z ogromnymi kosztami. Ewentualna rozbudowa linii tramwajowej w ciągu ul. Wilczyńskiego skutkowałaby nowym rozwiązaniem komunikacyjnym. — W grę wchodzi budowa estakady nad skrzyżowaniem ul. Wilczyńskiego i al. Sikorskiego. Tramwaje jechałyby górą ul. Wilczyńskiego, natomiast ruch samochodowy odbywałby się dołem — mówi jeden z ratuszowych urzędników. — Tylko takie rozwiązanie gwarantuje zachowanie płynności na tym niewralgicznym skrzyżowaniu.

Estakada jest potrzebna, bo tramwaje są uprzywilejowanymi pojazdami. Mają

priorytet przy przejazdach na wszystkich skrzyżowaniach. — W tym przypadku tramwaje jechałyby ul. Wilczyńskiego i al. Sikorskiego. Wprowadzenie priorytetu skomplikowałoby ruch samochodowy. A każde utrudnienie na tak ważnym skrzyżowaniu powodowałoby ogromne korki, które tworzą się i bez tego — dodaje nasz rozmówca.

Wystarczą autobusy?

Co o tych planach sądzą mieszkańcy? — Przedłużenie linii tramwajowej w ciągu ul. Wilczyńskiego nie jest taką pilną sprawą — twierdzi Tomasz Boenke z Rady Osiedla Jaroty. — Tak zwany jarocki odcinek tej ulicy jest doskonale skomunikowany autobusami miejskimi; jest tutaj kilka linii pozwalających dotrzeć do różnych części Olsztyna. Biorąc pod uwagę, jak linie tramwajowej korzystnie zmieniają wygląd tras, którymi są poprowadzone, to Jaroty również by skorzystały. Jednak minusem jest to, że sama ul. Wilczyńskiego zostałaby ograniczona do jednego pasa w każdym kierunku, a to generowałoby korki.

Jego zdaniem należy rozważyć inne tramwajowe rozwiązanie. — Chodzi o połączenie obecnych pieczewskich linii nr 4 i 5 od ul. Witosa z krawcówką linii nr 1 i 2 przy ul. Kanta. W ten sposób powstałaby miejska pętla tramwajowa — mówi społecznik z Jarot.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

g.szydowski@gazetaolsztynska.pl

REKLAMA

komunikat

WÓJT GMINY DYWITY

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.) informuje, że w dniach **od 22.01.2025 r. do 12.02.2025 r.** zostały podane do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargowej położone w obrębach Bukwałd, Myki, Tuławki, nieruchomości do sprzedaży w drodze bezprzetargowej położone w obrębach: Bukwałd, Kieźliny, Różnowo. Wykazy znajduje się na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Dywitach ul. Olsztyńska 32 oraz na stronach internetowych: www.bip.ugdywity.pl, www.gminadywity.pl.



2925otbr-a-M

WÓJT GMINY PURDA

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Purda oraz w budynku nr 71B w Purdzie w terminie od 22 stycznia 2025 roku do 12 lutego 2025 roku wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie. Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie, pokój nr 10 w budynku nr 71B w Purdzie, lub pod nr. tel. 89 544 42 29.

2725otbr-a-M

REKLAMA

przetarg

Spółdzielnia Mieszkaniowa

„Pojezierze” w Olsztynie, ul. Kołobrzaska 13

informuje, że **05.02.2025 r. o godz. 13:00** w siedzibie Spółdzielni, pok. 222, odbędzie się ustny przetarg na zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności do lokalu mieszkalnego w budynku przy ul. **Dworcowej 18/5**, pow. użytkowa **17,20 m²**, **parter**, cena wywoławcza **86 600,00 zł**.

Bliższe informacje o przetargu pod numerami tel. (89) 537-33-32, -13 (udziela sekcja członkowsko-mieszkaniowa) i pod adresem: www.smp.olsztyn.pl.

2425otbr-a-M

10025otbr-a-M

Walka z żywiołem rozpoczęła się w poniedziałek, 20 stycznia, w godzinach wieczornych. Wtedy to właśnie doszło do pożaru poddasza budynku mieszkalnego, który rozprzestrzenił się na sąsiadujący budynek Szkoły Podstawowej im. ks. Jana Twardowskiego w Szkotowie (pow. nidzicki). Strażacy przystąpili do akcji. Jak podała Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie, w kulminacyjnym momencie wdziałania zaangażowanych było aż 75 strażaków z 21 zastępów straży pożarnej między innymi z powiatów nidzickiego, działdowskiego, olsztyńskiego i ostródzkiego. Choć ogień udało się opanować, straty są ogromne, a szkoła nie nadaje się do użytku.

— Pożar rozpoczął się prawdopodobnie od budynku mieszkalnego i szybko rozprzestrzenił się na poddasze budynku szkoły. Na szczęście w budynku mieszkalnym nikogo nie było — informował asp. sztab. Andrzej Osowski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Nidzicy. Około godz. 21 strażacy skoncentrowali się na obronie sali gimnastycznej. Obiekt udało się uratować.

Dramatyczne filmy i zdjęcia z miejsca zdarzenia błyskawicznie obiegiły internet. Mieszkańcy nie mogli uwierzyć w to, co się stało. „Dla nas, rodziców, i dla naszych dzieci jest to



POŻAR ZNISZCZYŁ SZKOŁĘ W SZKOTOWIE

DRAMATYCZNA NOC W SZKOTOWIE (POW. NIDZICKI). W JEDNEJ CHWILI MIESZKAŃCY STRACILI SERCE SVOJEJ WSI — POŻAR DOSZCZĘTNIE ZNISZCZYŁ BUDYNEK SZKOŁY PODSTAWOWEJ. MIESZKAŃCY NIE MOGLI UWIERZYĆ W TO, CO SIĘ STAŁO.

ogromna tragedia. W jednej chwili straciliśmy szkołę” — pisała pani Emilia. Internauci podkreślali, że szkoła wychowała wiele pokoleń i serce pęka na widok trawiącego ją ognia. — Straszna tragedia. Bogu dzięki, że to nie stało się za dnia, jak trwały zajęcia lekcyjne, bo jeszcze mogło się coś komuś stać — przyznał Dawid Cycen, radny Rady Gminy Kozłowo.

We wtorkowy poranek 5 zastępów straży pożarnej wciąż pracowało na miejscu zdarzenia.

— Spaleniu uległo drewniane poddasze budynku mieszkalnego oraz szkoły. W akcji użyto ciężkiego sprzętu, a obecnie trwają prace rozbiórkowe przy zagrażających elementach — mówił we wtorek asp. sztab. Andrzej Osowski, oficer prasowy PSP w Nidzicy. W tym czasie ucz-



niowie i nauczyciele zostali skierowani do szkoły w pobliskim Rogożu.

Lokalne władze zapewniły transport oraz wsparcie psychologiczne dla dzieci i nauczycieli.

— W szkole obecni są psycholog, kurator i woje-

woda. Dzieci objęte są pełnym wsparciem — podkreślał Marek Wolszczak, wójt gminy Kozłowo.

Wójt oraz wojewoda warmińsko-mazurski Radosław Król zadeklarowali wspólne działania na rzecz odbudowy szkoły. Decyzje

dotyczące budowy nowego obiektu zapadną po oszacowaniu szkód przez rzeczoznawcę.

„Naszim priorytetem jest szybka odbudowa i wsparcie lokalnej społeczności. Będziemy działać wspólnie z administracją sa-

morządową i rządową” — zapewniał w mediach społecznościowych Radosław Król, wojewoda warmińsko-mazurski.

Pożar w Szkotowie to ogromny cios dla lokalnej społeczności. Szkoła, która była miejscem edukacji ponad 100 dzieci i pracy 20 nauczycieli, została zniszczona. Mieszkańcy na pomagani.pl zorganizowali zrzutkę na wyposażenie przedszkola.

„W trosce o najmłodszych uczniów oddziału przedszkolnego gmina podjęła decyzję o utworzeniu przedszkola w budynku świetlicy wiejskiej w Szkotowie — miejscu, które dzieci znają i czują się bezpiecznie, a my jako rodzice tych uczniów chcemy pomóc w doposażeniu placówki. Ogień strawił całe wyposażenie, z którego na co dzień korzystały maluchy, począwszy od kubków, talerzyków i kredek, a na zabawkach i stolikach kończąc. Zebrane środki pozwolą na zakup niezbędnego wyposażenia, z którego na co dzień będą mogły korzystać dzieci. Przebywanie w miejscu, które jest im bliskie, z osobami, które znają, sprawi, że szkoła nie będzie im się źle kojarzyła i mimo ciężkiej sytuacji, z jaką przychodzi nam się zmierzyć, nadal będą mogły czuć się bezpiecznie” — pisał Radosław Ferszt, sołtys Szkotowa i organizator zbiórki.

ZUZANNA LESZCZYŃSKA

z.leszczyńska@gazetaolsztynska.pl

ŚREDNIOWIECZNY MUR NIE WYTRZYMAŁ PRÓBY CZASU

Mur obronny w Morągu nie wytrzymał. Posypały się kamienie. Zabytek pochodzi z przełomu XIV i XV wieku. Władze miasta ostrzegają mieszkańców. „Prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności przy korzystaniu z terenów publicznych w otoczeniu murów obronnych. Informujemy, że zamknięte zostało tymczasowo przejście schodami w kierunku ulicy Mickiewicza z powodu miejscowego uszkodzenia muru kamien-

nego w zabytkowych murach obronnych” — czytamy na profilu gminy. Z powodu powstałego zagrożenia urzędnicy postanowili wyłączyć istniejące przejście w murze z użytkowania. W najbliższym czasie konserwator zabytków przeprowadzi oględziny zabytkowych murów i wyda zalecenia dotyczące przeprowadzenia niezbędnych prac konserwatorskich oraz zabezpieczających. „Za utrudnienia przepraszamy i prosimy o wyrozumiałość”



Średniowieczne mury obronne w Morągu i uszkodzony fragment

— przekazały władze Morąga. Przypomnijmy. Średniowieczne mury obronne w Morągu

pochodzą z przełomu XIV i XV wieku i wykonane zostały z głazów narzutowych i cegły.



Średniowieczne obwarowania miejskie zachowały się jedynie fragmentarycznie.

W wielu miejscach stanowią część budynków mieszkalnych, a na kilku odcinkach są odosłonięte. W XIX wieku rozebrano bramę Ostródzką, a także prawdopodobnie bramę Młyńską i Zamkową znajdujące się we wschodnim ciągu murów oraz bramę Pastęcką broniącą dostępu do miasta od zachodu. Solidnie wykonane mury obronne wytrzymały pół tysiąca lat. Czas na ich gruntowny remont, by zachować te ślady przeszłości dla kolejnych pokoleń.

WW

W ostatnich dwóch latach mieliśmy dwucyfrową waloryzację. Bo w ubiegłym roku świadczenia wzrosły o 12,12 proc., a dwa lata temu aż o 14,8 proc. A powodem była wysoka inflacja, która w zdecydowanym stopniu rzutuje na poziom waloryzacji.

Co nie zmienia faktu, że dwie ostatnie waloryzacje emerytur i rent były rekordowe i zapewne wielu seniorów oczekuje, że podobnie będzie w marcu tego roku, odrzucając tym samym fakt, że wysoka waloryzacja była pokłosiem szalejącej inflacji i miała im zrekompensować jedynie wzrost cen towarów i usług, sprawić, by ich poziom życia nie spadł.

Będzie dużo mniej

Niestety zapowiada się, że tegoroczna waloryzacja będzie dużo niższa, może nawet ponaddwukrotnie, ale stuprocentowej pewności nie ma. Nie z powodu złych prognoz, ale faktu, że w maju są wybory prezydenckie. Seniorzy mogą poczuć się rozczarowani niskimi podwyżkami świadczeń, co może wpłynąć na ich decyzje wyborcze. I chyba politycy zdają sobie z tego sprawę – zsiły tej karty. Bo nie bez kozery wtoczącej się już kampanii wyborczej jeden z kandydatów dużo mówi o szalejącej w Polsce drożyznie, co wynikać ma z wysokiej inflacji, choć ta wyraźnie spadła. Jak poinformował GUS, inflacja średnioroczna w 2024 roku



wyniosła 3,6 proc. i tyle samo wyniosła średnioroczna inflacja dla gospodarstw domowych emerytów i rencistów, która jest brana pod uwagę przy wyliczaniu waloryzacji (w 2023 r. wskaźnik ten wyniósł 11,9 proc.).

To podstawowy wskaźnik, który ma wpływ na wysokość waloryzacji emerytur i rent, która zgodnie z obecnymi przepisami przeprowadzana jest co roku 1 marca. Tu pod uwagę bierze się dwa czynniki: średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych w poprzednim roku zwiększony o co najmniej 20 proc. realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim roku.

Czy teraz waloryzacja będzie równie wysoka? W ustawie budżetowej na rok 2025 szacowany wskaźnik waloryzacji emerytur i rent wynosi 105,82 proc., co oznacza, że w marcu 2025 roku emerytury i renty wzrosłyby tylko o 5,82 proc. Minimalna emerytura wzrosłaby z obecnych 1780,96 zł brutto do 1884,61 zł brutto,

a więc zaledwie o 103,65 zł brutto. Ale może być nawet mniej, bo rządowe prognozy zakładały, że inflacja emerycka wyniesie 4 proc. przy realnym wzroście wynagrodzeń 9,1 proc., a wyniosła 3,6 proc. Dlatego wskaźnik waloryzacji może nie przekroczyć 5,5 proc. Czy tak się stanie, zobaczymy na początku lutego, kiedy GUS poda dane na temat realnego skoku wynagrodzeń w 2024 roku.

Rząd dosypie grosza?

W budżecie na ten rok rząd zarezerwował na marcową waloryzację 24,2 mld zł. Czy sięgnie głębiej do kieszeni? To niewykluczone. Bo widać pewne ruchy. Najwyraźniej rządzący zdają sobie sprawę z tego, że groszowa waloryzacja może być mieć wpływ na to, jak zagłosują seniorzy, a przynajmniej wielu z nich w maju w wyborach prezydenckich, ale przede wszystkim może odbić się na poziomie życia emerytów.

A już na pewno tych, którzy dostają niskie świadczenia. Jak podała Interia Biznes, powołując się na in-

formacje z ZUS, w listopadzie ubiegłego roku średnia emerytura wypłacana przez ZUS sięgnęła 3943,62 zł brutto, a w okresie od stycznia do listopada 2024 roku kwota średniej emerytury wyniosła 3855,23 zł brutto. To pokazuje, że przeciętne świadczenie emerytalne rośnie i jest już ponad dwa razy wyższe niż wynosi minimalna emerytura (1780,96 zł brutto). Ale to średnia, a większość seniorów dostaje znacznie niższe świadczenia. I teraz czekają na godziwą waloryzację.

Z prognoz Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że przy spadającej inflacji (rząd zakłada, że w 2025 roku wyniesie 5 proc., ale już 3,1 proc. w 2026 roku i 2,6 proc. w 2027 roku) i obecnych przepisach waloryzacja w kolejnych latach będzie równie niska. I tak emerytury i renty wzrosłyby w 2026 roku o 5,7 proc., w 2027 roku o 4,02 proc., a w 2028 roku o 3,52 proc.

Zestawiając te prognozy resortu rodziny z progno-

ILE DOŁOŻĄ SENIOROM DO EMERYTURY?

INFLACJA SPADA, A TO OZNACZA, ŻE NIŻSZA NIŻ W LATACH UBIEGŁYCH BĘDZIE W TYM ROKU WALORYZACJA RENT I EMERYTUR. SENIORZY MOGĄ BYĆ ROZCZAROWANI, A TO NIEZADOWOLENIE MOŻE ZNALEŹĆ UJŚCIE W MAJU PRZY URNACH WYBORCZYCH.

zami choćby wzrostu cen energii w 2025 roku, nawet tymi oficjalnymi, czy podwyżkami czynszów, opłat za media, można założyć, że w oczy coraz większej rzeszy emerytów zacznie zaglądać bieda.

Jakie wyjście?

Słychać o kilku scenariuszach, które mogą zostać uruchomione. Pierwszy to taki, że zamiast 20 proc. realnego wzrostu płac poprzedniego roku rząd weźmie 50 proc. do wyliczenia waloryzacji. Jak to przełożyłoby się na waloryzację świadczeń? Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przedstawiło prognozę na najbliższe cztery lata z uwzględnieniem już 50-procentowego realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia. I tak emerytury i renty wzrosłyby w tym roku o dużo więcej, bo o 8,55 proc. (w 2026

roku o 6,3 proc., w 2027 roku o 4,95 proc., w 2028 roku o 4,45 proc.).

Zatem seniorzy zyskaliby sporo, bo w tym roku najniższa emerytura wzrosłaby o 152,27 zł brutto, do kwoty 1933,23 zł brutto.

Oczywiście im większa emerytura, tym wyższa kwota waloryzacji. Dlatego na stole jest jeszcze inne rozwiązanie, z którego skorzystali rządzący w 2023 roku. To był też rok wyborczy, bo wtedy wybieraliśmy posłów i senatorów. W 2023 roku, choć waloryzacja była wyjątkowo wysoka, bo wyniosła aż 14,8 proc., to minimalna emerytura wzrosła aż o 250 zł. Tylko dlatego, że rząd zastosował waloryzację kwotowo-procentową, co miało wesprzeć dodatkowo osoby o najniższych świadczeniach. Tak przynajmniej to przedstawiano.

ANDRZEJ MIELNICKI

a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

POLSKICH SENIORÓW NIE STAĆ NA NOWE BUTY

Co trzeci senior twierdzi, że nie kupuje sobie nowych butów i ubrań, bo nie stać go na takie zakupy. Również co trzeci, z podobnych względów, nie odwiedza fryzjera. Połowa emerytów deklaruje, że nawet nie pamięta, kiedy była u dentysty.

Seniorzy oglądają każdy grosz zanim go wydadzą. Wyniki badań pokazują, jak trudne decyzje finansowe muszą podejmować. Rosnące ceny utrzymania, żywności oraz leków pochłaniają lwia część ich dochodów, co nie pozostawia miejsca na inne potrzeby. Duża część senioralnego budżetu jest przeznaczana na utrzyma-

nie starych i niezmodernizowanych domów. Ich ogrzanie również wymaga dużych nakładów finansowych.

Jednym z kluczowych pytań w badaniu „Faktu” było to, kiedy seniorzy ostatni raz kupili sobie nowe ubrania lub buty. Zaledwie 17 proc. emerytów odpowiedziało, że robi takie zakupy regu-

larnie. Co piąty badany zadeklarował, że ostatni raz uzupełniał garderobę ponad rok temu, a wielu z nich nawet nie pamięta, kiedy robiło takie zakupy. Wizyta u fryzjera też należy do luksusów, na który nie każdy może sobie pozwolić. Regularnie, z takich usług korzysta co czwarty badany. Jeszcze gorzej sytuacja wygląda

z wizytami u dentysty. Stomatologa odwiedza regularnie co dziesiąty emeryt, podczas gdy ponad połowa nie pamięta, kiedy ostatni raz była leczyć zęby. Braki w dostępie do gabinetów stomatologicznych w mniejszych miejscowościach również wpływają na ten wynik – co dwunasty emeryt przyznał, że w jego okolicy brakuje takiej placówki.

Powodów tej sytuacji jest mnóstwo. Po pierwsze wysoka inflacja (2022-2023) spowodowała, że realna wartość emerytur i rent obniżyła się, przy wyższych kosztach utrzymania, zakupu żywności, opłat mieszkaniowych. Waloryzacja emerytur nie nadąża za rosnącymi cenami, a wypłacane co jakiś czas trzynastki i czternast-

ki, po opodatkowaniu, stanowią kroplę w morzu senioralnych potrzeb. Seniorzy borykają się też z problemami zdrowotnymi, a koszty leczenia, czy rehabilitacji dodatkowo obciążają ich domowy budżet. Dużym obciążeniem jest też ogrzewanie starych, niezmodernizowanych domów lub mieszkań w niedocieplonych budynkach.

Niezwykła uroczystość

Złote gody to niezwykle święto, obchodzone w polskiej tradycji szczególnie uroczystie. Aby na nie zasłużyć, trzeba wytrwać w jednym związku, w małżeństwie 50 lat, a więc przeszło 18 tysięcy nocy i dni. Wspólne pół wieku to wspaniały wzór mądrego życia i przykład dla młodych ludzi, którzy instytucję małżeństwa postrzegają dziś inaczej. Teraz wielu boi się odpowiedzialności za drugiego człowieka. Młodzi niechętnie zawierają związki małżeńskie i zakładają rodziny. Przykład życia tych par pozwala rozwiązać wszystkie obawy. Są oni dowodem na to, że wbrew wszelkim przeciwnościom losu przysięgi małżeńskiej można dochować, że idąc przez życie we dwoje, wiernie dzieli się każdy sukces i radość, ale też każdy smutek i każde niepowodzenie.

Dawid Kopaczewski, burmistrz Iławy, oraz Beata Kurnikowska, kierowniczka urzędu stanu cywilnego, uhonorowali 69 par małżeńskich obchodzących jubileusz 50-lecia małżeństwa i 5 par obchodzących diamentowe gody (60-lecie pożycia małżeńskiego).

W tym ważnym dniu towarzyszyli parom rodziny, znajomi i przyjaciele.

Uroczystość uświetnił występ artystyczny duetu Bernadeta Bielak i Wojciech Olszewski, artyści związani z rejonem Warmii i Mazur, zawodowi muzycy, oddani nauczyciele, zaangażowani

PIELĘGNUJĄ SVOJĄ MIŁOŚĆ PONAD PÓŁ WIEKU

PIĘĆDZIESIĄT LAT TO NIE TYLKO CHWILE DOBRE, SZCZĘŚLIWE, ALE TEŻ NA PEWNO CHWILE TRUDNE. NAJWIĘKSZYM DOROBKIEM TYCH MAŁŻEŃSTW JEST RODZINA. DZIECI, WNUKI, PRAWNUKI — TO JEST NAJWIĘKSZY SUKCES. PARY MAŁŻEŃSKIE Z IŁAWY ŚWIĘTOWAŁY ZŁOTE ORAZ DIAMENTOWE GODY.



wiele projektów lokalnych i ponadlokalnych, animatorzy. Wojciech — akompaniator, muzyk studyjny, Bernadeta — znakomita wokalistka.

Pięćdziesiąt lat razem

W życiu bywało różnie, ale oni zawsze szli razem, nie poddając się trudnościom i razem dzieląc radości i smutki. Są szczęśliwi i wciąż aktywni, mimo że są

już emerytami. Znają smak trudów życia, poznali czasy bojaźni o siebie, bliskich i rodzinę. Pomimo tych trudnych doświadczeń dokonali niezwykłych rzeczy. Tworzyli na nowo i z sukcesem rodzinne kręgi, wychowali kolejne pokolenia, zapewnili swoim dzieciom i wnukom poczucie sensu i pewności, a życie dostarczyło i dostarcza im wielu radości.

— Każdego dnia dziękujemy, że mamy tak wspaniałe dzieci — mówią małżonkowie. — Bycie rodzicem to najwspanialsza rola życiowa. Może nie zawsze w życiu wszystko wychodzi, może czasem popełnialiśmy jakieś błędy wychowawcze, ale zawsze chcieliśmy i chcemy dobrze dla swoich dzieci. Nie ma chyba większej miłości i wspanialszej relacji niż rodzica z dziećmi. Jesteśmy dumni, że wychowaliśmy ich na dobrych ludzi, którzy potrafią uszanować drugiego człowieka. Mamy też wspaniałe wnuki i prawnuki — przyznają z zadowoleniem.

Recepta na udane małżeństwo

Wzruszeni małżonkowie chętnie dzielą się swoimi wspomnieniami i własną receptą na dobre małżeństwo.

— Cierpliwość, tolerancja, zrozumienie, umiejętność wybaczenia oraz to, żeby zawsze być dla siebie oparciem — czuć się odpowiedzialnym za siebie nawzajem — mówią zgodnie małżonkowie.

Ponad 50 lat od tamtej chwili mamy wielką przyjemność i zaszczyt móc pogratulować Państwu tej pięknej rocznicy. Są Państwo wzorem do naśladowania oraz zachętą dla innych małżeństw, a także dowodem na trwałość związku małżeńskiego i możliwość szczęśliwego, długoletniego pożycia! Wszystkiego najlepszego!

JOANNA KARZYŃSKA

j.karzyńska@gazetaolsztynska.pl



SUPERPREMIA DLA STULATKA

Kto by nie chciał dożyć stu lat, zachowując przy tym dobrą formę. Ale jak się uda, to z pięknym wiekiem wiązać się też spore pieniądze.

Z jubileuszem 100 lat, przynajmniej w Polsce, wiąże się wymierna korzyść finansowa. Chodzi o świadczenie honorowe, niezależne od emerytury czy renty, które przysługuje wszystkim osobom, które ukończyły 100 lat. Jednak do niedawna nie było tu o równości, bo stulatkomie dostawali świadczenie w różnej wysokości, co można było uznać za nierówne traktowanie obywateli.

A brało się to z tego, że świadczenie osobom, które ukończyły 100 lat, było przyznawane przez prezesa ZUS w drodze wyjątku na mocy decyzji podjętej przez prezesa Rady Ministrów w 1972 r. Kwota bazowa dla nowych świadczeniobiorców była ustalana co roku i obowiązywała od 1 marca każdego roku kalendarzowego do końca lutego następnego roku. Dlatego stulatkomie otrzymywali je w różnych kwotach.

Ale to się zmieniło. W ub. roku Sejm naprawił błąd, uchwalając ustawę o świadczeniu honorowym z tytułu ukończenia 100 lat życia.

Od 1 stycznia 2025 r. zgodnie z ustawą świadczenie nie już powiązane z kwotą bazową. I wynosi dla wszystkich stulatków 6246,13 zł brutto, co oznacza zarazem sporą podwyżkę dla części stulatków. Co istotne, świadczenie honorowe będzie waloryzowane

co roku w marcu, tak jak emerytury i renty.

W latach 70. XX wieku dodatkowe pieniądze trafiały do zaledwie ok. 500 stulatków w kraju. Dziś jest to ponad 3,5 tys. osób, z tego na Warmii i Mazurach 108 osób, a gros z nich to kobiety, bo aż 95. Jednak tu trzeba zastrzec, że te statystyki w każdej chwili mogą być już nieaktualne, bo czas nie stoi w miejscu.

— Zgodnie z nową ustawą świadczenie honorowe

przysługuje osobom, które mają obywatelstwo polskie, skończyły 100 lat i mają prawo np. do emerytury lub renty. W takim przypadku świadczenie honorowe jest przyznawane z urzędu, tzn. nie trzeba składać wniosku — wyjaśnia Anna Grabowska, rzecznik ZUS w województwie warmińsko-mazurskim.

Jak dodaje rzeczniczka świadczenie honorowe może być przyznane rów-

nież po złożeniu wniosku. Dotyczy to osób, które nie mają prawa do świadczenia wymienionego w ustawie o świadczeniu honorowym, np. emerytury, renty, ale mają obywatelstwo polskie, skończyły 100 lat i po ukończeniu 16. roku życia miały ośrodek interesów życiowych w Polsce przez co najmniej 10 lat. W takiej sytuacji ZUS przyzna 100-latkowi świadczenie honorowe od miesiąca, w którym złożył wniosek.

AM

DZIADEK EDZIO JEST LEKIEM NA WSZYSTKIE SMUTKI

ROLĄ DZIADKA EDWARDA JEST SPAJANIE RODZINY, PODTRZYMYWANIE TRADYCJI I DOBRYCH RELACJI. — TO NAJLEPSZY DZIADEK POD SŁOŃCEM! ZAWSZE CHĘTNIE GO ODWIEDZAMY, BO W JEGO TOWARZYSTWIE NIGDY SIĘ NIE NUDZIMY. I BARDZO GO KOCHAMY — MÓWIĄ WNUKI.

Rodzina jest najważniejsza

Edward Kaczyński to skromny, dobry i szlachetny człowiek, który dla swojej rodziny i najbliższych ma zawsze serce na dłoni. Choć w jego życiu nie zawsze wszystko było łatwe i przyjemne. Wychował z żoną Krystyną czwórkę dzieci: Anetę, Szymona, Karola i Anię. Całe życie ciężko pracował, chcąc im zapewnić dobre życie. I choć bywało ciężko, to w ich domu zawsze czuć było miłość i bezpieczeństwo. Kiedy dzieci dorosły i wyprowadziły się na swoje, małżonkowie mieli więcej czasu dla siebie i swoich pasji. Pomagali też wychować wnuki, które uwielbiali.

Niespodziewanie kilka lat temu choroba nowotworowa wkradła się w ich życie. Nie poddał się, walczył, bo miał dla kogo żyć. Cała rodzina wspierała go w tych trudnych chwilach. Wygrał z chorobą i cieszył się rodzinnym szczęściem. Patrzył z żoną z dumą na swoje samodzielne dzieci i na pojawiające się na świecie wnuki.

Niestety, rodzinne szczęście zburzyła nagle śmierć pani Krystyny. Wtedy właśnie pan Edward największe oparcie znalazł w swoich dzieciach i wnukach.

— Przeżyliśmy ze sobą ponad 30 lat, wychowaliśmy nasze dzieci na dobrych ludzi i nagle, w ciągu kilku godzin nasz świat runął — mówi pan Edward. — Śmierć żony była dla mnie ogromną traumą, tak samo jak dla całej naszej rodziny.



Dziadka Edka kochają wszystkie maluchy

Krysia była jej fundamentem. Bez niej wszystko przestało się liczyć. Myślałem, że nie potrafię już bez niej żyć. Każdy kąt w mieszkaniu o niej mi przypominał, każda rzecz wywoływała wiele pięknych wspomnień. Nie potrafiłem się pogodzić z losem... I pewnie trwałbym tak w tym marazmie, gdyby nie moje dzieci i wnuki. To dla nich każdego dnia wstaję z łóżka i uśmiecham się na myśl, że mnie odwiedzają, że pójdziemy razem na spacer i że w święta nie będę siedział sam, patrząc w telewizor. Rodzina jest dla mnie najważniejsza.

Wędkarska pasja

Nie jeden miłośnik wędkarstwa przyzna, że wędkowanie to coś więcej niż zwykłe hobby. Dla wielu osób, które zajmują się łowieniem ryb, jest to już nieodłączny element życia i najważniejsza forma spędzania wolnego czasu. Zresztą trudno nie przyznać, że jest to doskonały pomysł na relaks. Swoją pasją pan Edward zaraził swoje wnuki, które uwielbiają wędkarskie wyprawy z dziadkiem.

— Wędkarstwo to z pewnością pasja na całe życie i świetny sposób spędzania wolnego czasu. Co wię-

cej, to hobby, które często przechodzi z pokolenia na pokolenie. Niekiedy dzieci i wnuki wędkarzy również w sobie odkrywają tę pasję. Tak właśnie jest u nas — opowiada pan Edward. — Generalnie wędkarstwo uznawane jest raczej za męski sport, ale nie brakuje także kobiet, które lubią spędzać swój wolny czas właśnie w ten sposób. Moja wnuczka też lubi z nami wędkować. Zresztą wędkarstwo cieszy się sporą popularnością z wielu powodów. Dla dużej liczby osób to najlepsza możliwa forma relaksu, a przy okazji źródło ogromnej satysfakcji. Oka-

Drodzy Dziadkowie, niech każdy dzień przynosi Wam radość i satysfakcję, a zdrowie nigdy nie opuszcza. Życzymy Wam nieustającej energii, wielu szczęśliwych chwil spędzonych w gronie najbliższych oraz realizacji wszystkich planów i marzeń!

zuje się, że nawet wielogodzinne wyczekiwanie na złowienie ryby bywa przyjemne. Poza tym uczy cierpliwości i wycisza. W tym czasie można naprawdę zapomnieć o całym świecie i otaczających nas na co dzień problemach. Po długim czasie oczekiwania polknięcie przynęty przez rybę stanowi niemal euforyczne wydarzenie. Tym większa jest radość, im większy okaz się wyciągnąć z wody. Po śmierci żony to była dla mnie najlepsza terapia. Brałem wędki, pakowałem kanapki, termos i całe dzień spędzałem nad wodą. Rozmyślałem i wspominałem...

Wnuki pamiętają o ważnych datach, świętach

O Dniu Dziadka pamiętają wszystkie wnuki pana Edwarda: Julia, Zuzia, Błażej, Bartosz, Agnieszka i Igor. Wszyscy spieszą, by złożyć mu życzenia i podarować prezent.

— Całe nasze dzieciństwo kojarzy nam się właśnie z domem dziadków, kolorowymi kanapkami babci i oglądaniem wspólnie bajek z dziadkiem. Ale to nie tylko piękne wspomnienia od nich otrzyma-
liśmy — tłumaczą wnuki

pana Edwarda. — Babcia i dziadek nauczyli nas wiele o życiu, pokazali, jak być dobrym człowiekiem, a jednocześnie jak sobie radzić w świecie pełnym okrucieństwa. Co najważniejsze, podarowali nam miłość, otoczyli ciepłem, kiedy go brakowało, nie odrzucili w trudnych chwilach, nauczyli nas, jak kochać, i pokazali, jak to jest być kochanym. Nie jesteśmy pewni, czy będziemy w stanie kiedykolwiek odwdziżyć się im za to wszystko, za wspólne spacer, za ocieranie łez, za pomoc w nauce, za wspieranie w dążeniu do spełnienia naszych marzeń i wiele, wiele innych rzeczy, które dla nas zrobili. Przykro nam, że babci nie ma już z nami; pozostało nam wiele wspólnych, pięknych wspomnień. A o dziadku nie zapominamy nigdy i z chęcią odwiedzamy go nie tylko w dniu jego święta. Bo ktoś inny jak nie on przeczyta nam bajkę, opowie o historiach z życia naszej rodziny, usmaży smaczne frytki i rozśmieszy do łez? Tylko dziadek Edzio jest lekiem na wszystkie smutki tego świata!

JOANNA KARZYŃSKA

j.karzyńska@gazetaolsztynska.pl



Z córką i wnuczkiem

Poznaj uczestników akcji Osobowość Roku

Nominowani do tytułu Osobowość Roku 2024 to nie-zwykli liderzy! Osoby, które dzięki swojemu zaangażowaniu i osiągnięciom wyróżniają się na tle swoich społeczności.

Rozpoczęcie głosowania w plebiscycie Osobowość Roku 2024 wzbudziło ogromne emocje zarówno wśród kandydatów, jak i lokalnych społeczności, które ich wspierają. Gdy światła reflektorów skierowaliśmy na osoby, które swoimi działaniami i pasją wnoszą wartość w życie innych, media społecznościowe zalały posty pełne gratulacji,

wyrazów uznania i podziękowań. Na naszej stronie internetowej możesz sprawdzić, jakie emocje i wsparcie towarzyszyły nominowanym na Facebooku, Instagramie i innych platformach społecznościowych.

Osobowość Roku 2024 prowadzimy w pięciu kategoriach: 1) Kultura, 2) Nauka, 3) Działalność społeczna i charytatywna, 4) Biznes i Przedsiębiorczość oraz 5) Polityka, samorządność i społeczność lokalna.

Uczestnicy akcji to niezwykli liderzy. Osoby, które dzięki swojemu zaangażowaniu i osiągnięciom wyróżniają się na tle swoich społeczności.

W gronie kandydatów znaleźli się artyści, działacze kulturalni, naukowcy, innowacyjni przedsiębiorcy, wolontariusze o wielkich sercach, a także samorządowcy i aktywiści społeczni.

Choć pochodzą z różnych środowisk, łączy Ich jedno: sympatia, zaufanie i szacunek, jakim obdarzają Ich inni. Ich działania zostały docenione nie tylko przez lokalne społeczności, ale także przez naszą redakcję oraz Czytelników. Przypominamy, że do zgłaszania propozycji osób, które zasługują na uhonorowanie, wciąż zapraszamy także mieszkańców naszego województwa.

Osobowość Roku to wielki plebiscyt od lat organizowany w całej Polsce przez dzienniki regionalne i serwisy internetowe wydawnictwa Polska Press. - Akcja Osobowość Roku to jeden z naszych najstarszych i najbardziej prestiżowych plebiscytów. Jego historia sięga czasów, kiedy głosowanie na osoby najbardziej wyróżniające się w naszym regionie odbywało się za pomocą kuponów wyciętych z gazet i przyniesionych lub wysłanych do redakcji - wspomina Daria Jankiewicz-Kaczmarek, menadżerka plebiscytów. Jak dodaje: - Choć od tego czasu sporo się zmieniło,

jedno jest niezmiennie: celem akcji jest wyróżnienie osób, które angażowały się w mijającym roku w życie lokalnych społeczności, osiągały sukcesy, pomagały innym, wykazywały się kreatywnością i talentem.

A robimy to nie tylko po to, by tym wspaniałym liderom podziękować, ale również, by dodać skrzydeł tym, którzy mają chęć zaangażować się w różne projekty, ale brakuje Im odwagi. Sylwetki uczestników w czasie trwania plebiscytu będziemy prezentować na naszych łamach. Poznajcie dziś bliżej pierwszych z Nich!



LIDERZY PLEBISCYTU W SKALI WOJEWÓDZTWA PO PIERWSZYCH DNIACH GŁOSOWANIA



● **ANGELIKA SZUBIERAJSKA-PRAJZNER**, członek zarządu Mazurski Raj Hotel, Marina & SPA, Piaski. Nominacja za innowacyjny pomysł na rozwój Hotelu Mazurski Raj, który w niezwykle sposób łączy nowoczesne technologie związane z atrakcjami przeplatającymi się z tradycją i historią Mazur.



● **WOJCIECH DUSZAK**, wolontariusz, działacz społeczny, Bartoszyce. Nominacja za prowadzenie wolontariatu dla osób uzależnionych i bezdomnych z regionu Bartoszyce, założenie strony »my house Bartoszyce«.



● **MARTA CYRKIEL**, pisarka, Olsztyn. Nominacja za literaturę odważną dla kobiet, wydanie trzech powieści oraz opowiadania świątecznego.



● **DR INŻ. ARKADIUSZ ZAKRZEWSKI**, mikrobiolog żywności, pracownik Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn. Nominacja za prowadzenie innowacyjnych badań nad biofilmami *Listeria monocytogenes* wytwarzanymi na muszlach małż i istotny wkład w rozwój nauki i bezpieczeństwa żywności.



● **MAGDALENA SZŁOŃSKA**, przewodnicząca rady miejskiej, Mrągowo. Nominacja za skuteczne reprezentowanie interesów lokalnej społeczności, zaangażowanie w rozwiązywanie kluczowych problemów mieszkańców oraz dialog pomiędzy mieszkańcami a samorządem.

Sam odbił się od dna i dzisiaj wspiera osoby uzależnione i potrzebujące. Zmiana jest możliwa!

Wśród liderów kategorii Działalność Społeczna i Charytatywna znajduje się Wojciech Duszak, działacz społeczny z Bartoszyce.

Wojciech Duszak to postać, która wyróżnia się swoją bezinteresowną i pełną poświęcenia pracą na rzecz osób bezdomnych oraz uzależnionych. Jako wolontariusz i działacz społeczny zdobył szerokie uznanie za swoje działania, które mają na celu wsparcie osób znajdujących się na marginesie społecznym. Jego zaangażowanie zo-

stało docenione nominacją w plebiscycie Osobowość Roku 2024.

Jednym z kluczowych działań, które nasz uczestnik prowadzi, jest projekt »My House Bartoszyce«. Ma on na celu zwrócić uwagę na problemy osób bezdomnych i uzależnionych, a także aktywne wspieranie ich w walce o lepszą przyszłość. - Uzyskałem już rekomendację i myślę, że w tym roku otworzę ogrzewalnię w Bartoszycach - podkreśla. Działania, które podejmuje, wynikają z Jego osobistych doświadczeń.

- Też byłem w tym miejscu, osiągnąłem swoje dno. Byłem izolowany przez wiele lat, żyłem w zakłamaniu choroby alkoholowej. Znam wszystko, co się wiąże z uzależnieniem: zarówno z własnych doświadczeń, jak i dzięki edukacji. Bóg tak zadziałał, że skończyłem szkołę, przeszedłem leczenie i zostałem instruktorem terapii uzależnień - mówi.

To doświadczenie motywuje Go do działania, ponieważ wie, że zmiana jest możliwa i każda osoba może znaleźć drogę ku lepszemu życiu.

Każdy udany projekt napędza Ją do działania i podjęcia się... jeszcze większego wyzwania

W kategorii Kultura w naszej akcji doskonale radzi sobie Karolina Knapkiewicz-Rynkowska, pełna pasji i energii animatorka z Elbląga.

Na początku swojej kariery, nie do końca wiedziała, jaką drogą pójdzie. Początkowo zainteresowana psychologią, ostatecznie trafiła na studia licencjackie z zakresu pedagogiki animacji społeczno-kulturowej w Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej. - Po studiach podję-

łam pracę w młodzieżowym domu kultury, a zaocznie studiowałam pedagogikę opiekuńczo-socjalną - mówi. Z czasem poczuła, że chce robić coś szerszego, angażując innych. Tak stworzyła projekt »Sprężynka«, który działa zarówno w Polsce, jak i za granicą, m.in. w Niemczech. - Poczułam, że rzeczy, które robię dla placówek, mogę robić szerzej, dla większego grona ludzi. Podjęcie się tego projektu uważam za swój największy sukces, bo nie ukrywamy: trudno jest po pracy w budżetówce wziąć

na swoje barki tak duży ciężar - przyznaje nominowana.

Decyzji oczywiście nie żałuje. Choć wiadomo, że zdarzają się trudne momenty, to uśmiech który widzi na twarzach kilkuset ludzi po udanym wydarzeniu, napędza do działania. Dziś »Sprężynka« to zespół ludzi, który uwielbia podejmować wyzwania. - A ja mam szczęście znaleźć takich, którzy chcą razem ze mną realizować te marzenia, a każdy duży projekt napędza nas, by zrobić kolejny, jeszcze większy - podkreśla.

Czytaj więcej o akcji na www.gazetaolsztynska.pl/osobowosc

W CENTRUM MIASTA BYŁA SYNAGOGA

NOWE MIASTO LUBAWSKIE TO MIEJSCOWOŚĆ O BOGATEJ HISTORII, W KTÓREJ MOŻNA ODNALEŹĆ ŚLADY ŻYDOWSKIEJ PRZESZŁOŚCI. ZE WZGLĘDU NA UWARUNKOWANIA POLITYCZNE I GOSPODARCZE W DZIEJACH MIASTA NIE BYŁO WIELOWIEKOWEJ TRADYCJI ICH OSADNICTWA. O DAWNEJ ŻYDOWSKIEJ DIASPORZE W NOWYM MIEŚCIE ROZMAWIAMY Z DARIUSZEM ANDRZEJEWSKIM, NOWOMIEJSKIM REGIONALISTĄ I AUTOREM PUBLIKACJI HISTORYCZNYCH.



Dariusz Andrzejewski, regionalista z Nowego Miasta Lubawskiego

— W centrum dawnego Nowego Miasta funkcjonowała synagoga, o której dzisiaj są tylko szczątkowe informacje. Co możemy powiedzieć o tej mało znanej budowli?

— Przemierzając wytyczone już za czasów średniowiecznych nowomiejskie uliczki, nieświadomie stąpamy po historii miasta. Jedną z najstarszych ulic, która prowadziła do niezachowanej do dnia dzisiejszego bramy Bratiańskiej, jest ulica Kazimierza Wielkiego. W okresie międzywojennym nazywana była Kaźmierzową, a jeszcze wcześniej Synagogową (Synagogenstrasse). Skąd ta nazwa? Przy tej ulicy w latach 1857-1858 pobudowano synagogę, która została zniszczona przez Niemców podczas drugiej wojny światowej. Dziś nasza wiedza na jej temat jest szczątkowa. Nie ma informacji o zachowanych dokumentach ikonograficznych przedstawiających szczegółowy wygląd budynku, zarówno z zewnątrz, jak i jego wnętrza.

— W zbiorach kolekcjonerów zachowała się pocztówka z wizerunkiem synagogi, jednak jak wyglądała budowla wewnątrz, możemy się jedynie domyślać?

— Jak w innych synagogach w jej centralnym miejscu znajdowało się podwyższenie służące do czytania Tory. Sklepienie być może pokryte było freskami przedstawiającymi np. znaki zodiaku będące częstym motywem malarskim w żydowskiej sztuce. Z dostępnych źródeł wiemy, że bożnica była pobudowana na planie prostokąta o wymiarach 17 na 19 metrów. W kwestii architektury najczęściej wskazuje się jej neogotycki styl. Całość budynku była nakryta dwuspadowym dachem, co widać na pocztówkach. W detalach wystroju zewnętrznego zauważalne są zdobienia, które mogą wskazywać na elementy stylu neomauretańskiego, stosowanego często w połowie XIX wieku przy budowie synagog m.in. przez środkowoeuropejskich Żydów, w tym również na obszarze Prus.

— Wiedza na temat diaspory żydowskiej mieszkającej w Nowym Mieście w XIX i na początku XX wieku również jest niepełna...

— Z dostępnych publikacji wynika, że Żydzi przybyli do Nowego Miasta pod koniec XVIII wieku, gdyż wtedy to utworzono gminę żydowską. Oprócz wspomnianej już synagogi gmina ta posiadała łaźnię, szkołę religijną i cmentarz. Stary cmentarz mieścił się przy dzisiejszej ulicy Sienkiewicza, a nowy założono później przy obecnej



Odkryte solidne kamienne fundamenty dawnej synagogi w Nowym Mieście

ulicy Grunwaldzkiej. Wiadomo też, że nowomiejska gmina żydowska podlegała rabinowi w Lubawie. Najwięcej mieszkańców wyznania mojżeszowego w naszym mieście odno-

towano w latach 40. XIX wieku, kiedy to ich liczba przekroczyła 21 procent ogółu mieszkańców. Wpływ na zwiększenie się liczby Żydów mogły mieć zachodzące zmiany,

zmierzające do uregulowania ich sytuacji prawnej w państwie pruskim. Ostatecznie przeobrażenia te dawały społeczności żydowskiej prawo m.in. do swobodnego osiedlania się czy też zakupu nieruchomości. W 1847 roku władze pruskie uchwaliły ustawę o stosunkach żydowskich, która z kolei m.in. regulowała od strony prawnej kwestie dotyczące funkcjonowania gmin oraz okręgów synagogałnych.

— Czym zajmowała się nowomiejska społeczność wyznania mojżeszowego?

— W głównej mierze zajmowała się handlem i przemysłem, w wielu przypadkach drzewnym. Większość dużych sklepów powstałych w XIX wieku była zakładana przez kupców żydowskich. Zachodzące

procesy emancypacyjne postępowały jednocześnie z asymilowaniem się nowomiejskiej społeczności żydowskiej z Niemcami. Zmiany te ostatecznie spowodowały, iż często jedynym elementem odróżniającym Żydów od pozostałych mieszkańców była wyznawana religia. Brak odrębności pod względem ubioru i mowy nie odpowiadał oczywiście stereotypowemu obrazowi Żyda z Europy Wschodniej, często przedstawianemu na pocztówkach z tego okresu. Po traktacie wersalskim z 1919 roku w Nowym Mieście pozostała już tylko niewielka liczba mieszkańców wyznania mojżeszowego. W roku 1931 społeczność żydowska liczyła około 35 osób, co oczywiście miało wpływ na trudną sytuację finansową tej gminy. Ostatecznie w 1938 roku gmina żydowska w Nowym Mieście weszła w skład zbiorczej wyznaniowej gminy żydowskiej w Brodnicy.

— Interesującym źródłem wiedzy na temat naszego miasta oraz sytuacji społecznej na przełomie XIX i XX wieku z punktu widzenia przedstawiciela ówczesnej społeczności żydowskiej są wspomnienia S. Landshuta...

— Tak. Píše on o atrakcyjnym położeniu Nowego Miasta, pięknej synagodze i rynku, który pełnił wówczas funkcję centrum handlowego. Jego wspomnienia dostarczają też wielu informacji o samych mieszkańcach, np. o tym, że przy Mittelstrasse (dzisiejsza ulica Daszyńskiego) mieszkał handlarz końmi o nazwisku Schmul. Ciekawostki S. Landshuta dotyczą także okresu jego dzieciństwa, kiedy to na przylegających do Drwęcy łąkach organizowano ogniska z pieczeniem ziemniaków, a po zalaniu tego terenu wodą zimą jeżdżono tam na łyżwach. Pomimo tego, iż Neumark, czyli dzisiejsze Nowe Miasto Lubawskie, był jego rodzinnym miastem, to po odrodzeniu się Polski cała jego rodzina je opuściła.

— Dziękuję za rozmowę.

STANISŁAW R. ULATOWSKI

s.ulatowski@gazetaolsztynska.pl



Fragment dawnego Nowego Miasta z synagogą w centralnym punkcie zdjęcia



Ulica Synagogowa — dzisiaj nowomiejska ulica Kazimierza Wielkiego

Osoby niezdolne do pracy z powodu nadużycia alkoholu otrzymują zwolnienie lekarskie oznaczone kodem „C”. Z danych udostępnionych przez ZUS wynika, że od stycznia do października br. lekarze wystawili ponad 8 tys. takich zaświadczeń. To więcej niż w całym 2023 roku, kiedy takich przypadków było 6,6 tys. Najwięcej wystawiono ich w woj. mazowieckim – 1,1 tys. (13,2%), wielkopolskim – 916 (11,4%), a także śląskim – 899 (11,2%). Patrycja Załuska, ekspertka ds. rynku pracy z Uniwersytetu SWPS w Warszawie, zauważa, że wzrost liczby zaświadczeń lekarskich o kodzie „C” jest niepokojący, a i tak nie daje pełnego obrazu problemu.

– Omawiane dane dotyczą tylko osób zatrudnionych, a nie obejmują m.in. bezrobotnych, pracujących na czarno lub tych, które nadużywają alkoholu, ale nie korzystają z tego typu zwolnień lekarskich. Zatem można przypuszczać, że skala problemu jest większa niż wskazują na to dane ZUS-u. Dodatkowo według Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom, koszty wynikające ze spożywania alkoholu w Polsce w 2024 roku wynoszą ponad 93 mld zł rocznie, a samego leczenia chorób związanych z nadużywaniem alkoholu – przeszło 0,5 mld zł – mówi ekspertka z SWPS.

Z kolei Katarzyna Lorenc, ekspertka BCC ds.

CORAZ WIĘCEJ ZWOLNIEŃ LEKARSKICH Z KODEM „C”

W PIERWSZYCH 10 MIESIĄCACH Ubiegłego roku wystawiono ponad 8 tys. zaświadczeń lekarskich w związku z niezdolnością do pracy spowodowaną nadużyciem alkoholu (kod „C”). To więcej niż w całym 2023 roku, kiedy takich przypadków było 6,6 tys.

rynku pracy oraz zarządzania i efektywności pracy, stwierdza, że liczba zwolnień z ww. tytułu to nawet nie promil zwolnień ogółem. – Wzrost zgłoszeń oznacza, że ludzie częściej zajmują się problemem choroby alkoholowej. Z perspektywy eksperta, cieszę się, że coraz więcej osób podejmuje leczenie. Jednak problem uzależnień, moim zdaniem, jest niedoszacowany w prezentowanych danych. Osoby cierpiące z tego tytułu rzadko do tego się przyznają i zgłaszają inne dolegliwości, które są pochodną uzależnień. Być może na statystyki wpły-

nęła zmiana ustawy. Do tego doszły obowiązki kontroli trzeźwości, nałożone na pracodawców. Chcąc zatrzymać dobrych pracowników, część pracodawców aktywnie wspiera ich w zdrowieniu – dodaje ekspertka z BCC.

W opinii Michała Pajdaka z platformy ePsychodol.pl, rosnąca liczba zwolnień wystawianych w związku z nadużywaniem alkoholu to niepokojący sygnał, ale są też bardziej optymistyczne tendencje. Ekspert wskazuje na modę na niepicie alkoholu. To zjawisko wynikające z rosnącej świadomości zdrowotnej.



Problem dotyczy osób na różnych stanowiskach i w różnym wieku

W pandemii było gorzej

W pierwszych dziesięciu miesiącach br. liczba dni absencji chorobowej z tytułu nadużywania alkoholu wyniosła 83,2 tys. W całym 2023 roku była na poziomie 66,3 tys. Dr n. społ. Marta Zin-Sędek, główny specjalista w Dziale Badań, Monitorowania i Współpracy Międzynarodowej w Krajowym Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom, zastrzega, że same dane ZUS-u dotyczące absencji chorobowych z powodu nadużywania alkoholu pokazują nam wprawdzie niewielką tendencję wzrostową, ale w dłuższej perspektywie widać spadek liczby zaświadczeń z kodem „C” oraz skrócenie absencji chorobowej z powodów powiązanych z nadużywaniem alkoholu.

– Według raportu ZUS-u, w 2020 roku wydanych zostało dwukrotnie mniej niż w 2019 roku (5,1 tys. vs 12,3 tys.) zaświadczeń lekarskich z kodem „C”. Liczba dni niezdolności do pracy, na które wystawiono takie dokumenty była niemal trzykrotnie

mniejsza (57,9 tys. vs. 158,7 tys. dni). Porównując więc obecne dane ZUS-owskie do tych sprzed pandemii, możemy powiedzieć o znacznym zmniejszeniu się problemu absencji w pracy z powodu alkoholu – uzupełnia dr Zin-Sędek.

Natomiast Michał Pajdak zwraca uwagę na konsekwencje dla gospodarki i rynku pracy. Przede wszystkim długotrwałe absencje pracowników prowadzą do spadku wydajności przedsiębiorstw. Firmy ponoszą koszty związane z koniecznością organizowania zastępstw lub redukcji zasobów, co może wpływać na jakość usług oraz terminowość realizacji zadań. W opinii eksperta, to może także przenosić się na morale zespołów, generując frustrację i przeciążenie pracowników, którzy muszą przejmować obowiązki nieobecnych kolegów.

– Pracownikowi, który otrzymał zwolnienie lekarskie z kodem C, nie przysługuje prawo do wy-

nagrodzenia ani zasiłku przez pierwszych 5 dni od daty jego rozpoczęcia. Jednak dłuższe nieobecności generują obciążenie dla systemu opieki społecznej, ponieważ wypłaty zasiłków chorobowych stanowią dodatkowe koszty dla ZUS-u. W skali makroekonomicznej zwiększona absencja, związana z nadużywaniem alkoholu, może prowadzić do strat finansowych dla gospodarki z powodu utraconych dni pracy, spowolnienia produkcji oraz obniżenia konkurencyjności firm – podkreśla Michał Pajdak.

Ekspert dodaje, że same zwolnienia kosztują podatkownika lub pracodawcę blisko 50 mln rocznie. – Do tego trzeba doliczyć koszty zastępstwa, utraconych korzyści przez przedsiębiorców, niedotrzymanych terminów, w tym także potencjalnych kar. Należy jeszcze doszacować straty wynikające z rekrutacji nowych pracowników i ich szkoleń, jeśli długość absencji będzie tego wymagała – wylicza ekspert.

ŹRÓDŁO: MATERIAŁY NADESŁANE, OPR. BAR

RYSIO, UNO, CILA I DONUT SZUKAJĄ DOMU

To już nie są cztery puszyste kulki, które zostały znalezione porzucone za garażami przy ul. Demokracji w Ostródzie, tylko Rysio, Uno, Cila i Donut. W Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Ostródzie nadano im imiona i otoczono serdeczną opieką. Na szczęście te psie maluchy, chociaż tak brutalnie potraktowane na początku swojego życia, jeszcze nie

zdążyły dobrze poznać, jak okrutni są czasem ludzie. Są ufnie i zasługują na odpowiedzialnych i dobrych opiekunów.

Przypomnijmy ich historię. Była niedziela, 5 stycznia. Mieszkanka Ostródy wyszła na spacer z psem. Gdy szła ulicą Demokracji, zobaczyła szczeniaka blakającego się przy garażach. Zainteresowała się nim, bo garaże stoją w pewnym od-

daleniu od osiedla i domów mieszkalnych. Szczeniak wrócił jednak za garaże, więc za nim poszła. Tam były jeszcze trzy inne psie maluchy. Dzięki interwencji tej kobiety zwierzęta żyją i znalazły się tego samego dnia w Miejskim schronisku dla bezdomnych zwierząt w Ostródzie. Trafiły tu w dobrym stanie, co wskazywało na to, że były pod opieką matki albo przy niej.

Teraz są już gotowe do adopcji. Po nagłośnieniu historii psich maluchów w mediach, rozdzwoniły się telefony w schronisku z propozycjami adopcji. Jednak to musi być przemyślana decyzja, bo zwierzę, to nie zabawka i pozostaje z nami na lata. Jak członek rodziny. Pracownicy schroniska chcą dla nich wybrać domy jak najlepiej.



Fot. arch. Schroniska

BCL

LUBAWA ŚWIĘTUJE 105. ROCZNICĘ POWROTU DO MACIERZY

Mieszkańcy Lubawy uczcili 105. rocznicę powrotu miasta do Macierzy. Uroczystości rozpoczęła msza św. w kościele Św. Anny, której wyjątkową atmosferę podkreśliła oprawa muzyczna chóru Appasjonata. Po mszy uczestnicy przenieśli się do sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury, gdzie

odbył się koncert „Zimny Drań” w wykonaniu Teatru Otwartego z Gdańska. Wspaniała muzyka i niezapomniane aranżacje przeniosły publiczność w lata 20. i 30. XX wieku. Obchody wzbogaciła także wystawa zdjęć ukazujących Lubawę z okresu międzywojennego. Wystawa, dostępna w Lu-

bawskim Centrum Aktywności Społecznej do 2 lutego, daje możliwość poznania historii miasta i spojrzenia na Lubawę oczami dawnych pokoleń. Władze miasta podziękowały wszystkim zaangażowanym w organizację tego wyjątkowego dnia, a także mieszkańcom, którzy swoją obecnością uczy-

nili obchody jeszcze bardziej uroczystymi. 105 rocznica powrotu Lubawy do Macierzy przypomina, jak ważna jest pamięć o historii i wspólna troska o dziedzictwo miasta. To wyjątkowe wydarzenie umocniło więzi między mieszkańcami i pokazało, jak silna jest wspólnota Lubawy.

AL



Fot. UM Lubawa

RUSZA KOLEJNA EDYCJA NAGRODY ORFEUSZA

Ildefonsa Gałczyńskiego ORFEUSZ zachęcam domy i oficyny wydawnicze konsekwentnie drukujące literę poezji – zarówno te uznane i niszowe, duże i małe, z dorobkiem i na ten dorobek pracujące, ugruntowane w tradycji wydawniczej i te, które na tym gruncie usiłują stanąć, wydające skrzętnie zaplanowane serie poetyckie lub niezaplanowane tomiki (spontanicznie i przygodnie), publikujące poetów uznanych lub poetów, którzy na uznanie zasługują – do nadsyłania tomików wierszy wydanych w mijającym 2024 roku na adres: Leśniczówka Pranie,

12-220 Ruciane Nida wraz z wypełnionym formularzem, który jest do wydrukowania tutaj: formularz zgłoszenia. Jednocześnie gratuluję wydawnictwom i poetom, których tomiki dostrzeżone zostały przez gremia przyznające laury w tegorocznych, zeszłorocznych i zeszłorocznych edycjach nagród poetyckich – mówi Wojciech Kass, sekretarz Nagrody ORFEUSZ. Organizatorem konkursu jest Muzeum K.I. Gałczyńskiego w Praniu. Fundatorem Nagrody jest Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Do Nagrody można zgłaszać książki poety-

ckie wydane drukiem w Polsce w 2024 roku (wyłącznie pierwsze wydanie). Nagroda Poetycka im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego za najlepszy tom roku – ORFEUSZ jest przyznawana za wybitne osiągnięcia współczesnej polskiej liryki – oryginalne, zachowujące bezpośredniość wyrazu, bezkompromisowe pod względem artystycznym. Nazwa i patron nagrody określają obszar zjawisk poetyckich, które ORFEUSZ chce promować i rozwijać. Nagroda jest przyznawana w dwóch kategoriach: I – ORFEUSZ, II – ORFEUSZ

MAZURSKI dla autora z Polski północno-wschodniej (Powieśle, Warmia, Mazury, Podlasie). Nagrodę stanowią: w kategorii ORFEUSZ – statuetka i 30.000 zł a w kategorii ORFEUSZ MAZURSKI – 10.000 zł. Zgłoszenia mogą przysyłać wydawnictwa, osoby reprezentujące instytucje kultury oraz media o charakterze literackim. Do formularza należy dołączyć 6 egzemplarzy każdego zgłaszanego tytułu. Termin: zgłoszenia będą przyjmowane do 15 lutego 2025 r. (szczegółowe informacje na stronie internetowej nagrody: www.orfeusz-nagrada.pl)



Fot. Leśniczówka Pranie/IFB

Laureatką Nagrody im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego „Orfeusz” za najlepszy tom poetycki roku 2023 została Marzanna Bogumiła Kielar za tom „Wilki”

Muzeum K.I. Gałczyńskiego w Praniu przyjmuje zgłoszenia książek do XIV edycji Nagrody Poetyckiej im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego

ORFEUSZ za najlepszy tom roku 2024. — W imieniu organizatora, patronów i kapituły Nagrody Poetyckiej im. Konstantego

22 STYCZNIA
Spektakl Wspaniałego Teatru bez Nazwy: „Jeszcze w zielone gramy” Jerzego Szczudlika**Olsztyn**

To swawolna komedia, przechodząca niekiedy w farsę. Nie dotyczy jednak spraw bagatelnych i obojętnych. To teatr zamieniający się miejscami z życiem i życie przechodzące w teatr. Słowo „teatr” jest tu nieprzypadkowe, ponieważ akcja rozgrywa się w środowisku aktorskim. To opowieść o blaskach

i cieniach zawodu aktorskiego, ale przede wszystkim o dopadającej nas starości. Jesień życia to ulubiony temat Jerzego Szczudlika, który próbuje ośwoić widza z problemami podeszłego wieku, przedstawiając je w sposób żartobliwy, ironiczny, z jego urokami i pokusami nad wiszącą nad głową śmiercią. Rywalizacja aktorów — Leosia oraz Wicia o względy znacznie młodszej i urodziwej Milenki to gwarancja spektaklu z dużą dawką humoru i refleksji.

Godz. 17.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

23 STYCZNIA
Teatr kamishibai — warsztaty**Olsztyn**

Wyjątkowe warsztaty tworzenia teatru kamishibai w ramach Ferii Zimowych w Olsztyńskim Teatrze Lalek! Podczas warsztatów dzieci będą miały okazję zobaczyć spektakl w teatrze kamishibai, następnie stworzą własną historię, opracują do niej ilustracje, a następnie prezentują je w tradycyjnym japońskim teatrze kamishibai – w formie magicznego teatry-

ku obrazkowego, który łączy opowieść z obrazami.

Godz. 10.00, Olsztyński Teatr Lalek, ul. Głowackiego 17.

22 STYCZNIA
Wernisaż wystawy „Miasto umiera i rodzi się” Rafała Bętkowskiego**Olsztyn**

Wystawa autorstwa Rafała Bętkowskiego, ukazuje dwa oblicza Olsztyna: miasta zniszczonego w 1945 roku oraz dzisiejszego. Dzięki temu zestawieniu możemy uświadomić sobie,

jak bardzo zrujnowane miasto przejęła od Sowietów polska administracja. Porównanie zabudowy wybranych miejsc budzi także refleksję o sposobach, w jaki odbudowaliśmy zniszczoną tkankę miejską. O wystawie opowie jej twórca, Rafał Bętkowski. Współorganizatorem spotkania jest Miejski Ośrodek Kultury w Olsztynie. Wystawa będzie dostępna dla zwiedzających w godzinach otwarcia Instytutu Północnego do 10 lutego br. Wstęp wolny.

Godz. 17.00, Dom Polski, ul. Partyzantów 87.

OLSZTYŃSKIE KINA

Repertuar MULTIKINO
Środa, 22 stycznia

KOMPLETNIE NIEZNANY / napisy: 13:20, 17:15, 20:15; WOLF MAN / napisy: 11:30, 16:10, 18:40, 21:10; SONIC 3. SZYBKI JAK BŁYSKAWICA / dubbing: 10:35, 13:10, 14:30, 15:45, 18:20; KLEKS I WYNALAZEK FILIPA GOLARZA: 11:20, 12:50, 14:00, 16:35, 19:15; BABYGIRL / napisy: 10:10, 16:25, 19:00, 21:35;

SZTUKA PIĘKNEGO ŻYCIA / napisy: 10:50, 15:30, 18:05, 20:35; PUTIN / napisy: 14:40, 17:00, 19:30, 21:00; DZIEWCZYNA Z IGŁĄ / napisy: 10:00, 19:50; DALEJ JAZDA: 10:00, 11:00, 12:20, 17:30, 20:30; VAIANA 2 / dubbing/ familijny: 12:40, 15:10; DELFINEK I JA / dubbing/ familijny: 12:50, 14:00; MUFASA: KRÓL LEW / dubbing/ familijny: 10:00, 15:00, 17:45

Repertuar HELIOS
Środa, 22 stycznia

ANDRE RIEU: SREBRNO-ZŁOTY KONCERT GWIAZDKOWY / napisy: 18:00; KOMPLETNIE NIEZNANY / napisy: 14:40, 17:45, 19:30; WOLF MAN / napisy: 16:20, 18:15, 20:15; DZIEWCZYNA Z IGŁĄ / napisy: 19:00; KLEKS I WYNALAZEK FILIPA GOLARZA: 12:10, 13:10, 14:50, 15:50, 17:30, 18:30; SONIC 3. SZYBKI JAK

BŁYSKAWICA / dubbing/ familijny: 11:00, 11:50, 13:00, 14:20, 15:30, 17:00; DALEJ JAZDA: 14:00, 18:45, 21:10; PUTIN / napisy: 16:30, 21:20; MUFASA: KRÓL LEW / dubbing/ familijny: 12:50, 15:40; BABYGIRL / napisy: 13:50, 20:40; SZTUKA PIĘKNEGO ŻYCIA / napisy: 20:50; VAIANA 2 / dubbing/ familijny: 12:20; LISTY DO M. POŻEGNANIA I POWROTY: 21:00

Repertuar AWANGARDA
Środa, 22 stycznia

Dziewczyna z igłą - prod. Dania, Polska : godz. 17.45; Sztuka pięknego życia - prod. Francja : 17.45; W pokoju obok - prod. Hiszpania, USA : godz. 17.45; The Outrun - prod. Niemcy : godz. 19.45; Babygirl - prod. USA : godz. 19.45; Kompletnie nieznany - prod. USA : godz. 19.45

BARTŁOMIEJ POBIŁ REKORD ŚWIATA!

PLYWANIE\\\ Nowy rekord świata w pływaniu 24-godzinnym należy do Bartłomieja Kubkowskiego! Pochodzący z Giżycka pływak poprawił dotychczasowy rekord o 780 m.

Bartłomiej Kubkowski „Foka” ustanowił nowy rekord świata w pływaniu 24-godzinnym. Tego wyczynu dokonał 18-19 stycznia na basenie w Koszalinie, gdzie obecnie mieszka. Sportowiec specjalizujący się w ultradługim pływaniu przeplynał 4113 długości 25-metrowego basenu.

„18 stycznia o godzinie 12.00 ruszam w 24-godzinną walkę z rekordem świata, który obecnie należy do byłego mistrza olimpijskiego. Maarten van der Weijden przeplynał dokładnie 102,8 km, co daje 4112 długości basenu” — zapowiadał na swoim profilu Bartłomiej Kubkowski.

Walka zakończyła się sukcesem!

„Od dziś rekord świata wynosi 103 km 580 m. Poprawiony o 780 m. Dziękuję za Waszą energię, wsparcie i wspaniałą atmosferę”



Fot. Bartłomiej Kubkowski/FB

— napisał na swoim profilu dzień później.

„Foka” do tego wyzwania przygotowywał się niemal rok, pracując nad kondycją i wytrzymałością. Wyczyn Bartłomieja Kubkowskiego jest niezwykle ważny także dla najmłodszych pod-

wystartował z Kołobrzegu. Drogę do Szwecji (170 km) chciał pokonać w 60 godzin. Z relacji jego ekipy asekuracyjnej wynikało, że na trasie radził sobie doskonale, jedynie nieco narzekał na ból pleców. Jednak to nie kondycja

opiecznych fundacji Cancer Fighters, bo to dla nich pływak zbiera środki podczas swoich akcji. Bartłomiej Kubkowski trzy razy mierzył się z wyzwaniem przeplnięcia Bałtyku w ramach autorskiego projektu o nazwie Ultra Baltic Swim. W 2022 roku

sportowca zaważyła na przerwaniu tego wyzwania, a złe warunki pogodowe. Po 32 godzinach i 30 minutach, po 115 km musiał zrezygnować. Kolejne próby (w 2023 i 2024 roku) również musiały zostać przerwane. Morze okazało się silniejsze. Bartłomiej Kubkowski swoją przygodę z pływaniem rozpoczął jako mały chłopiec w giżyckim klubie Medyk, a kontynuował w szkole mistrzostwa sportowego we Wrocławiu. W wieku 15 lat przeplynał Niegocin. Wówczas pokonał trasę około 12 km z Rydzewa do Giżycka. W wieku 21 lat przeplynał cztery jeziora w ciągu dziewięciu godzin. Wystartował w Dobie i przeplynał jeziora Dobskie, Łabap, Dargin i Kisajno, żeby finiszować w zatoce Tracz. Pokonał wówczas trasę ponad 40 km.

KT

PROMOCJA

PARTNER STRATEGICZNY

ORGANIZATOR

citi citi handlowy

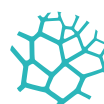
GAZETA OLSZTYŃSKA **DZIENNIK ELBLĄSKI**

PARTNERZY



Warmińska Aura

#poprawsobienastrój



**— GALERIA —
WARMIŃSKA**



**BANK SPÓŁDZIELCZY
W SZCZYTNI** rok zał. 1910



**UNIwersytet
WARMIŃSKO-MAZURSKI
W OLSZTYNIE**

PATRONI HONOROWI



**MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO**
Marcin Kuchciński



**STAROSTA
OLSZTYŃSKI**
Andrzej Abako



**PREZYDENT
OLSZTYNA**
Robert Szewczyk



**PREZYDENT
MIASTA ELKU**
Tomasz Andrukiewicz



**JM REKTOR UNIWERSYTETU
WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO W OLSZTYNIE**
Jerzy A. Przyborowski

PATRONI MEDIALNI

GAZETA OLSZTYŃSKA

DZIENNIK ELBLĄSKI

GO TV

BIZNES

WM

WAWA.info
PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZY

64. PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO



Partner strategiczny

citi citi handlowy

GŁOSUJĘ NA:

-
-
-
-
-
-
-
-
-
-

Pełna lista kandydatów dostępna na <https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt>. Kupon należy dostarczyć do 10 lutego 2025 r. na adres: **Galindia Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt”.**



Imię i nazwisko

Adres

Tel. Email:

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej <https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt>. Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Galindia Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Galindia Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Galindia Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu.

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data

Podpis

GAZETA OLSZTYŃSKA **DZIENNIK ELBLĄSKI**

**BA SPORTU
I BIZNESU**
2025

POTRZEBNA JEST WIELKA ZMIANA

PIŁKA RĘCZNA\\\\ Postawa Polaków w mistrzostwach świata odzwierciedla aktualny stan piłki ręcznej w kraju. - Bez sukcesów kadr młodzieżowych i juniorskich nie będzie wyników pierwszej reprezentacji - uważa Karol Bielecki, srebrny medalista MŚ 2007.

Polscy piłkarze ręczni po remisie z Czechami (19:19) oraz porażkach z Niemcami (28:35) i Szwajcarią (28:30) zajęli ostatnie miejsce w grupie A. Podopieczni Marcina Lijewskiego rywalizować teraz będą w turnieju pocieszenia o Puchar Prezydenta IHF, czyli lokaty 25-32. Wczorajszy mecz z Algierią zakończył się po oddaniu gazety do druku.

- Oczekiwałem lepszego postawy biało-czerwonych. Nie będę oceniał poszczególnych zawodników. W tej chwili nie ma to żadnego znaczenia. Przy takim wyniku lepsza postawa jednego czy dwóch graczy niczego nie wnosi i niczego nie zmienia. Zawiodł zespół - ocenił Bielecki, dodając, że nie można za to winić tylko trenera Lijewskiego. - Marcin nie odpowiada za stan całej polskiej piłki ręcznej, tylko

za wyniki reprezentacji. Ale na ten wynik pracuje cała dyscyplina, wszystkie kluby, a on tylko to wszystko ustawia i bierze w całość. Jak nie ma odpowiedniego materiału, to chociażby nie wiem kto prowadził reprezentację, to nie będzie miał wyników - podkreślił były znakomity szczypiornista, wielokrotny reprezentant kraju.

Bielecki zaznaczył, że pięta achillesowa polskiej kadry jest brak zawodników klasy światowej. Niewielu Polaków rywalizuje w Bundeslidze, najlepszej lidze na świecie, a to się przekłada na poziom polskiej reprezentacji.

- Dopóki tego nie zmienimy, to nie będziemy mieli wyników, a nie zmienia się to, dopóki nie będzie sukcesów drużyny juniorskich i młodzieżowych - powiedział wicemistrz świata z 2007 roku, przypominając,



Fot. PAP/Adam Warzawa

Trener reprezentacji Polski Marcin Lijewski podczas przegranej meczu ze Szwajcarią

że w 2023 roku młodzieżowa reprezentacja Polski zagrała na mistrzostwach świata po raz pierwszy od 20 lat. Poprzedni występ miał miejsce w 2003 roku. Kadra zajęła wtedy siódme miejsce, a grali w niej m.in. Bielecki, Krzysztof Lijewski i Mariusz Jurkiewicz.

Bielecki uważa, że 20 lat temu polska piłka ręczna miała podobne wyniki jak siatkarze, a w 2007

czy 2009 roku kadra była na poziomie reprezentacji Danii, która triumfowała w trzech ostatnich mistrzostwach świata.

- Gdzie teraz jest nasza siatkówka, a gdzie piłka ręczna. Gdzie są Duńczycy dzisiaj, a gdzie jesteśmy my? - retorycznie pyta Bielecki.

Dodał, że jest za mało ludzi grających w piłkę ręczną, a za obecną sytuację odpowiadać ponosi całe środowisko

tej dyscypliny sportu, „które nie dba o to, aby przybywało klubów, żeby młodzież garnęła się do piłki ręcznej”.

- Poszliśmy w zupełnie innym kierunku, nie stawiając na młodzież, nie inwestując w ośrodki młodzieżowe, nie wspierając trenerów, którzy chcą pracować z młodzieżą. Jeżeli nie doinwestujemy nauczycieli wuefistów, nie będziemy mieli dobrze wyszkolonych zawodników - postawił sprawę jasno były reprezentant Polski.

- Gdzie jest rozwój młodzieży poprzez gimnastykę, judo czy inne sporty, co sprawia, że młodzież jest wszechstronna? Oczekujemy sukcesów, a nikt nie patrzy na to, jak ta nasza młodzież pracuje. Jest ukierunkowywana bardzo wcześnie, co sprawia, że później dostajemy zawod-

nika bardzo ograniczonego ruchowo, tak naprawdę, rzadko pasującego do danej dyscypliny sportu - zauważył Bielecki.

Dodał, że wychowanie kogoś na poziomie światowym, jak Iga Świątek czy Robert Lewandowski, to „kwestia większego czy mniejszego przypadku, ewentualnie poświęcenia się rodzica, który był na tyle świadomy, żeby tak tym dzieckiem pokierować, aby było wszechstronne i zainwestować w jego rozwój”.

Były znakomity szczypiornista ma nadzieję Sławomir Szmal (nowy prezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce) to wszystko zmieni i znacznie pracować na wyniki polskiej piłki ręcznej w przyszłości. Jak jednak zaznaczył, te działania muszą być wsparte przez całe środowisko polskiej piłki ręcznej i ministerstwo sportu.

PAP

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

SKUP była rzeźna i eksportowa, wysokie ceny szybka płatność, 451-521-555

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

MIESZKANIE 40m2 z poddaszem i piwnicą w domu trzyrodzinnym na sprzedaż Wyrandy gmina Purda. Do całkowitego remontu. Te-

lefon kontaktowy 570 887 763 WhatsApp, +49 1590-4794711

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

PRACA

dam pracę

ZATRUDNIĘ mężczyznę na emeryturze/rencie do prac gospodarczych - złąta rączkę. Praca w firmie w Olsztynie. Kontakt 501-131-407, 601-178-622

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501-172-462

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 16 stycznia 2025 r. odeszła od nas Nasza Kochana

ś. † p. Barbara Kleniewska

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 25 stycznia 2025 r. (sobota) od godz. 12.00 do godz. 12.30 pożegnaniem w kaplicy przy ul. Poprzecznej w Olsztynie. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej w Olsztynie. Pograżona w żalu rodzina

101250pb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 20 stycznia 2025 r. odeszła od nas na zawsze Nasza Kochana Mama, Babcia, Prababcia, Ciocia i Szwagierka

ś. † p. Elżbieta Witkowicz

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 23 stycznia 2025 r. (czwartek) o godz. 11.00 Eucharystią w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny Saletyńskiej przy ul. Morskiej. Ceremonia pochowania urny z Prochami odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej. Pograżona w bólu i żałobie rodzina

107250pb1-a-M

Kasiu

przyjmij najszczerze kondolencje z powodu śmierci

Taty

Dyrektor i pracownicy I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Olsztynie

88250pb1-a-M

Prof. Jarosławowi Szczechowiczowi oraz Jego Rodzinie i Bliskim

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają pracownicy Katedry Postępowania Cywilnego i Ochrony Prawnej

108250pb1-a-M

ARKA **USŁUGI POGRZEBOWE**

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ **89 534 72 42, 605 635 908**

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ **89 526 66 01, 605 665 909**

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619pb1-k-M

Wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia

Panu **Radosławowi Łapiejce** oraz Jego Najbliższemu z powodu śmierci

Ojca

składają Prezes Zarządu PHU EKO-WIN Sp. z o.o. dr Ryszard Krzykowski wraz z pracownikami

102250pb1-a-M

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:

* na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
* na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

WWW.POZEGNANIA.NET

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**
plac Józefa Bema 5, tel. 514-800-517
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**
ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00.

28919pb1-C-340-M

ZWYCIĘSTWO DODA OLIMPII SKRZYDEŁ?

PIŁKA NOŻNA\\ Po rundzie jesiennej II ligi Olimpia osiadła na dnie tabeli, jednak w Elblągu kibice, działacze i sami zawodnicy wierzą w udaną wiosnę, dzięki czemu jedyny klub z naszego regionu na tym poziomie zdoła uratować się przed spadkiem.

Olimpia rozpoczęła zimowe przygotowania od wygranej z GKS Wiekielec i niech będzie to prognostyk, który natchnie w drużynę wiarę, że nie wszystko jeszcze stracone. Elblążanie są w potężnych tarapatkach, bo zajmują ostatnie miejsce w tabeli, tracąc sześć punktów do bezpiecznej strefy, ale w nadrzędu mają do rozegrania jeden mecz zaległy.

Teraz przed nimi kilka tygodni spokojnej pracy, by dobrze przygotować się do drugiej części sezonu i udowodnić swoją wartość. W drużynie nie brakuje przecież doświadczonych, ogranych zawodników, a młodzież będzie miała znakomitą okazję, by zrobić krok w przód, więc czemu nie spróbować tego wykorzystać.

Zespół rozpoczął przygotowania pod wodzą Karola Szwedę. 43-latek to doświadczony szkoleniowiec, który samodzielnie prowadził kilka drużyn i wpierał głównych trenerów jako asystent.



W pierwszym sparingu Olimpii trener Karol Szweda miał do dyspozycji ponad 20 zawodników

Taką właśnie rolę pełnił w I-ligowym Ruchu Chorzów, który był jego ostatnim pracodawcą. Po odejściu Janusza Niedźwiedzia to właśnie Szweda miał okazję poprowadzić drużynę w ligowym meczu z Wisłą Płock. Zresztą Szweda i Niedźwiedź mają w swoich piłkarskich CV także Olimpię. Obaj krótko występowali w klubie ponad 20 lat temu.

Jeśli chodzi o kadrowe ruchy w Olimpii w zimowej przerwie, to klub na razie informuje tylko o odejściach

zawodników. Wiadomością, która na pewno nie poprawiła nastrojów w elbląskim środowisku, była ta o rozwiązaniu za porozumieniem stron umowy z Michałem Kuczałkiem. Kapitan i prawdziwy lider defensywy został jednak serdecznie pożegnany przez kibiców. 31-latek uzbierał w barwach Olimpii grubo ponad 100 występów, więc zdecydowanie można nazwać go twarzą klubu w ostatnich latach.

Tylko kilka miesięcy z Olimpią związani byli

Kacper Tułowicki, Wojciech Fadecki i Radosław Stępień. Wszyscy dołączyli do drużyny latem i w grudniu także porozumieli się z klubem w sprawie rozwiązania kontraktów. Z kolei grę w III-ligowej Sandecji Nowy Sącz wybrał Karol Szczudliński, który odszedł z Olimpii w poprzednim tygodniu.

W pierwszym sparingu z GKS Wiekielec trener Karol Szweda miał jednak do dyspozycji szeroką kadrę. Nie brakowało w niej zawodników testowanych i młodzieży.

Elblążanie bardzo dobrze otworzyli spotkanie, wygrywali pojedynki indywidualne, a nałożona presja zaowocowała golem samobójczym rywala już w 10. min. Goście dość szybko odpowiedzieli trafieniem Juliana Kolbusa, a w końcu zwycięstwo Olimpii zapewnił 19-latek Mikołaj Jasiński, który jesienią w lidze zagrał tylko w trzech meczach.

W najbliższy weekend Olimpia sprawdzi kolejnego trzecioligowca z naszego regionu. Tym razem rywalem będzie Polonia Lidzbark Warmiński. W lutym na liście sparingowych rywali znajdują się jeszcze Mławianka Mława z III ligi i czwartoligowcy z Pomorza.

Za Olimpią bardzo ciężki rok, w którym, niestety, brakowało powodów do radości. Szukając ich na siłę, można powiedzieć, że elblążanie utrzymali się w II lidze w poprzednim sezonie, ale po letniej przerwie zjazd po równi pochyłej trwał w najlepsze. Nie pomogło sprowadzenie przed

sezonem kilku zaufanych zawodników trenera Sebastiana Letniowskiego. Zresztą szkoleniowiec za fatalny start nowego sezonu szybko zapłacił stanowiskiem. Roli strażaka podjął się Karol Przybyła, zapraszając do sztabu pracowników akademii elbląskiego klubu. Było widać zmianę stylu gry, w kilku meczach elblążanie mogli pokusić się o sprawienie niespodzianki, ale koniec końców zakończyli jesienią część rozgrywek jako czerwona latarnia ligi z dorobkiem zaledwie 11 punktów. Co prawda Olimpii pozostał do rozegrania zaległy mecz z GKS Jastrzębie, ale wszyscy muszą zdawać sobie sprawę, że walka o bezpośrednie utrzymanie lub choćby udział w barażach o uniknięcie spadku będzie niezwykle trudna.

Runda wiosenna w II lidze ruszy w pierwszy weekend marca. Termin zaległego meczu 19. kolejki z GKS Jastrzębie wyznaczono na 2 kwietnia.

ŁUKASZ SZYMAŃSKI

SPRINTEM

FUTSAL\\ W 18. kolejce Ekstraklasy Constract Lubawa na wyjeździe wygrał z Dremanem.

• **Dreman Opole Komprachcice - Constract Lubawa 1:5 (1:3)**

0:1 - Lemos (2), **0:2** - Henrique (7), **1:2** - Kosowski (17), **1:3**, **1:4**, **1:5** - Silva (18, 32, 39)

• **Inne wyniki:** FC Toruń - Red Devils Chojnice 1:2, Gwiazda Ruda Śląska - Eurobus Przemyśl 3:5 (2:5), Rekord Bielsko-Biała - AZS UW Wilanów 14:1 (7:1), Piast Gliwice - AZS UŚ Katowice 6:1 (4:0), We-Met Futsal Club Kamienica Królewska - Futsal Leszno 3:3 (2:1), Red Dragons Pniewy - Legia Warszawa 5:2 (3:1), BSF Bochnia - Widzew Łódź 4:1 (2:0).



PO 18 KOLEJKACH

1. Piast	48	91:23
2. Constract	45	102:47
3. Rekord	43	93:31
4. Leszno	43	68:34
5. Eurobus	39	76:41
6. Dreman	29	60:49
7. Bochnia	28	70:50
8. Kamienica	20	64:54
9. Widzew	20	45:70
10. AZS UŚ	20	46:78
11. Legia	18	48:65

12. FC Toruń 18 40:68

13. Gwiazda	15	52:76
14. Red Dragons	12	45:75
15. Red Devils	10	30:85
16. AZS UW	4	33:117

TENIS STOŁOWY

Wyniki 12. kolejki Superligi: Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki - Villa Verde KS Olesno 3:0, Akademia Zamojska Zamość - Gwiazda Bydgoszcz 1:3, Balta

AZS AWFis Gdańsk - Petrolana Polonia Bytom 3:0, KTS Gliwice - Dojlidy Białystok 0:3; mecz Energa Manekin Toruń - Dekorglass Działdowo został przełożony na 5 lutego.

PO 12 KOLEJKACH

1. Bogoria	31	36:14
2. Villa Verde	24	30:22
3. Dekorglass*	22	25:14
4. Gwiazda	21	26:23

5. Dojlidy	20	26:22
6. AZS AWFis	20	26:2
7. Akademia	17	24:25
8. Suchedniów*	16	23:23
9. Gliwice	10	16:29
10. Polonia	10	17:30

11. Manekin*	10	17:29
--------------	----	-------

12. Olimpia*	9	17:30
* mecz mniej		

SIATKÓWKA

Wyniki III ligi męczyzn: KPS Gietrzwałd - Energa AZS UWM Olsztyn II 2:3 (23:25, 17:25, 25:17, 26:24, 12:15), Biskupiec Volley - SMS Działdowo 0:3 (20:25, 23:25, 16:25), KS Kozłowo - Energa AZS UWM Olsztyn II 3:0 (25:22, 25:20, 25:21), Działdowo - Kozłowo 0:3 (24:26, 16:25, 22:25).

III LIGA

1. AZS UWM I	14	16:7
2. Działdowo	13	15:8
3. Gietrzwałd	12	15:10
4. Cresovia*	8	11:7
5. Kozłowo	8	11:12
6. AZS UWM II**	8	13:21
7. Biskupiec	0	2:18

* 2 mecze mniej **

2 mecze więcej

BRYDŻ\\ 26 stycznia o godz. 11 w Miejskim Ośrodku Sportu

w Braniewie (ul. Moniuszki 9a) zostanie rozegrany turniej na rzecz 33. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Organizator ufundował cztery komplety pucharów, oczekując jedynie drobnej opłaty za ciepłe napoje i ciasto. Oczywiście w trakcie turnieju odbędą się licytacje, z których dochód zostanie przeznaczony na WOŚP. Tego samego dnia, tyle że o godz. 12, orkiestrowy turniej odbędzie się także w Olsztynie, a konkretnie w hotelu Best Western (Warszawska 39). Organizator Wiesław Podlecki oprócz brydżowych emocji zapewnia też występy artystyczne i drobny poczęstunek. Zachęca również do przyniesienia fantów, które będą mogły zostać zlicytowane w czasie turnieju.

DRYH



SPORT.wm.pl

ŚRODA 22.01.2025

PODWÓJNIE DOBRY POCZĄTEK ROKU

LEKKA ATLETYKA Podczas mityngu w Luksemburgu dobrze spisał się Konrad Bukowiecki, który wynikiem 20,42 m wygrał konkurs pchnięcia kulą, natomiast w Toruniu rekord życiowy w biegu na 200 m ustanowiła Anastazja Kuś (oboje AZS UWM Olsztyn).

Mityng CMCM Indoor Meeting 2025 w Luksemburgu dla grupy polskich lekkoatletów był pierwszym międzynarodowym sprawdzianem formy w tym roku. Ale nie dla Konrada Bukowieckiego, bo on niedawno w Aleksandrowie Łódzkim pchnął kulę na 20,18 m. Czyli szalu nie było, jednak w dodatkowej próbie, która nie była zaliczona do oficjalnych wyników, reprezentant AZS UWM osiągnął 21,08 m!

W LUKSEMBURGU BUKOWIECKI ZACZAŁ HALOWĄ RYWALIZACJĘ OD 19,87 M, PO CZYM W DRUGIEJ PRÓBIE PCHNAŁ KULĘ NA 20,42 M, CO BYŁO JEGO NAJLEPSZYM TEGO DNIA WYNIKIEM I WYSTARCZYŁO MU DO KOŃCOWEGO ZWYCIĘSTWA.

W mityngu udział wzięła także Natalia Bukowiecka, od kilku miesięcy żona olsztyńskiego kulomioty. Brązowa medalistka olimpijska z Paryża w biegu na 400 m tym razem rywalizowała na dwukrotnie krótszym dystansie. W swoim biegu Bukowiecka zajęła trzecie miejsce (24,37 s), co łącznie dało jej piątą pozycję.

Po zawodach Bukowiecki przyznał, że nie czuł się najlepiej, bo w kole było zbyt ślisko, co utrudniało dalekie pchnięcia oraz groziło kontuzją, a tych Bukowiecki ma już zdecydowanie dosyć, bo ostatnie dwa sezony to była ustawiczna walka z urazami i bólem.



Konrad Bukowiecki po zwycięstwie w Luksemburgu

- Nie pamiętam, kiedy poprzednio wygrałem taką imprezę, dlatego bardzo się z tego cieszę - przyznał Konrad Bukowiecki, dodając, że kula znowu sprawia mu wiele radości. - Ostatnio dużo zmieniliśmy i w podejściu do treningu, i w samym treningu. No i na razie jest dobrze, bo nie mam żadnych problemów zdrowotnych. Urazy, z którymi

ostatnio się zmagalem, są zaleczone i nie przeszkadzają mi w treningu - dodał kulomiot AZS UWM, który obecnie trenuje w Spale, gdzie zostanie do końca lutego. - W Spale szlifujemy formę, ale obóz będzie przeplatany kilkoma startami, bo skoro jestem zdrowy, to chcę to wykorzystać, bo udział w zawodach zawsze daje mi dużo radości.

NAJBLIŻSZE STARTY BUKOWIECKIEGO TO MITYNG W BELGRADZIE (29 STYCZNIA), ORLEN CUP W ŁODZI I COPERNICUS CUP W TORUNIU (LUTY) ORAZ HALOWE MISTRZOSTWA POLSKI (22-23 LUTEGO W TORUNIU).

- Podczas mistrzostw Polski chciałbym zdobyć medal - najlepiej złoty - wyjaśnił kulomiot z Olsztyna. - Poza tym mam nadzieję, że im dalej w sezon, tym moje wyniki będą lepsze.

Oby tak było podczas halowych mistrzostw Europy (13-16 marca w holenderskim Apeldoorn), chociaż Bukowiecki nie wyklucza także udziału w halowych mistrzostwach świata (21-23 marca w chińskiej Nankinie).

Gdy Bukowieccy startowali w Luksemburgu, to Anastazja Kuś, utalentowana biegaczka z Olsztyna i olimpijka z Paryża, wzięła udział w 2. Ogólnopolskich Halowych

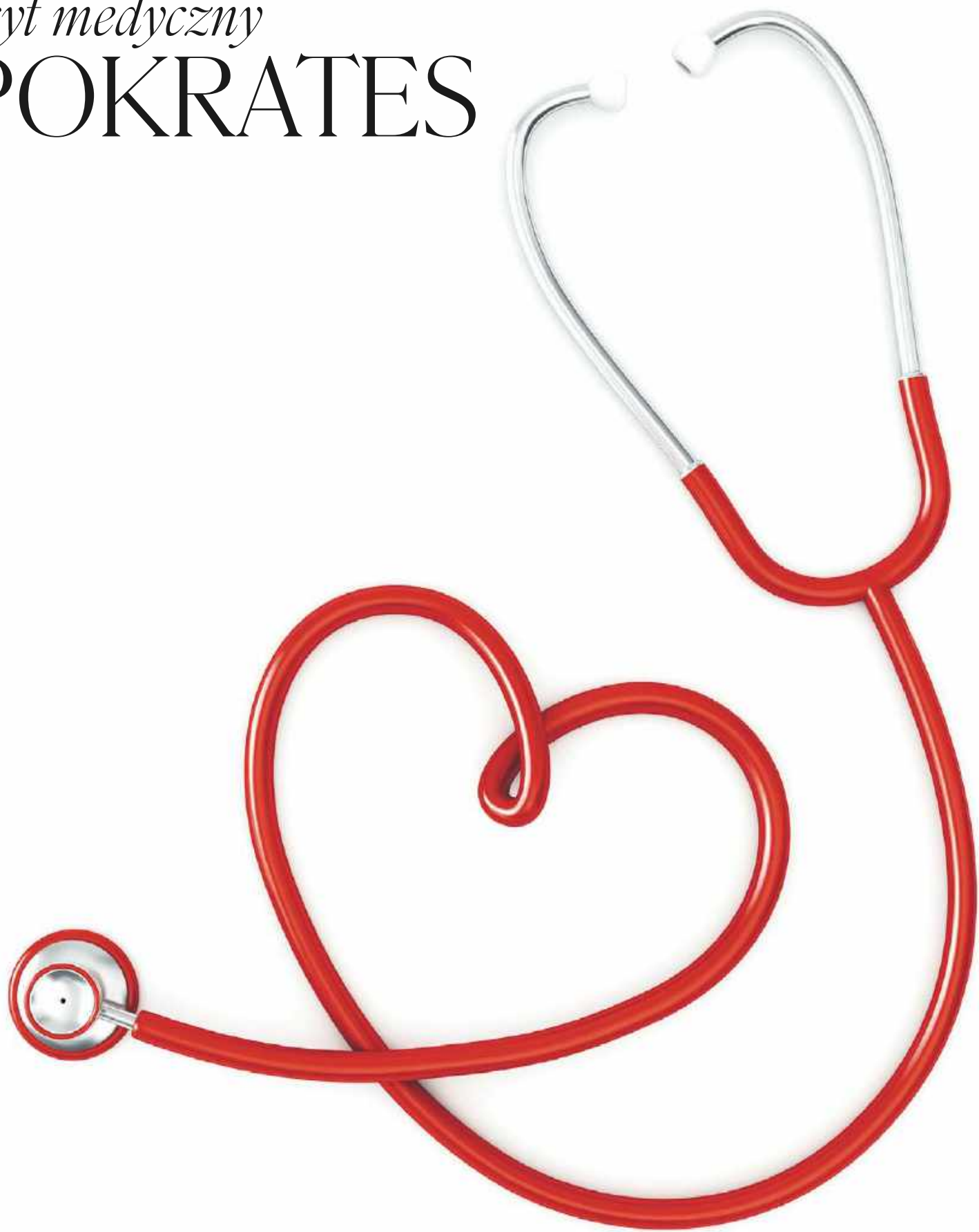
Zawodach Lekkoatletycznych w Toruniu. Reprezentantka AZS UWM, która w maju skończy 18 lat, pobiegła w ostatniej serii na 200 m i wygrała ją z czasem 24,28 s. Tym samym o ponad pół sekundy Kuś poprawiła swój zeszłoroczny rekord życiowy. W Toruniu szybciej od niej pobiegła jedynie Paulina Guzowska (24,19 s). - Był to bieg treningowy, takie przetarcie przed innymi dystansami, a że zakończył się życiówką, więc bardzo się cieszę - przyznała Anastazja Kuś. **DRYH**

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl



Anastazja Kuś - olsztyńska nadzieja na lekkoatletyczne sukcesy

Plebiscyt medyczny
HIPOKRATES



FOT. GETTY IMAGES

REKLAMA

Q404516482A

PATRONAT PREZESA
NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA



PARTNER GŁÓWNY PLEBISCYTU



PARTNER PLEBISCYTU



PATRON PLEBISCYTU



AKCJA OGÓLNOPOLSKA PLEBISCYT MEDYCZNY HIPOKRATES

Wspaniały finał na Zamku Królewskim



Pamiętkowe zdjęcie laureatów ogólnopolskiej, tegorocznej edycji akcji Hipokrates, którzy zajęli pierwsze miejsca w swoich kategoriach w skali całej Polski. Nagrodzeni mówili o tym, jak są wzruszeni i wdzięczni za wyróżnienia, które stanowią ukoronowanie ich oddanej pracy na rzecz pacjentów na terenie całego kraju

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskappress.pl

Laureaci Plebiscytu Medycznego HIPOKRATES 2024 odebrali prestiżowe statuetki podczas uroczystej gali w Zamku Królewskim w Warszawie.

Nasi Czytelnicy oraz Internauci wybrali najlepszych lekarzy i przedstawicieli ochrony zdrowia. W sobotę, 7 grudnia 2024 roku, w Sali Balowej Zamku Królewskiego w Warszawie odbyła się uroczysta gala podsumowująca jeden z największych plebiscytów medycznych w Polsce - akcję HIPOKRATES.

Jej głównym celem jest docenienie i nagrodzenie pracowników służby zdrowia, cieszących się największym uznaniem wśród pacjentów. Z tej okazji w pięknych zamkowych wnętrzach zgromadziła się sama śmietanka najwybitniejszych lekarzy, farmaceutów i specjalistów z wielu dziedzin z całej Polski.

Ich droga do wielkiego finału rozpoczęła się w połowie września. Najpierw zwyciężyli na szczeblach powiatowym i wojewódzkim. Następnie z każdej z 22 kategorii zostało wybranych trzech laureatów, którzy stanęli na podium. Wyłoniono także najlepszy szpital i przychodnię roku 2024.

Plebiscyt odbywał się pod patronatem Narodowego Funduszu Zdrowia, a jego głów-

nym partnerem był Synoptis Pharma Sp. z o.o., właściciel marki APTEO. Partnerem kategorii Diagnosta Laboratoryjny/Technik Analityki Medycznej Roku była Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych. Patronem medialnym plebiscytu był ogólnopolski serwis internetowy Strona Zdrowia.

- Witam państwa bardzo serdecznie w tych pięknych wnętrzach Zamku Królewskiego. Nieprzypadkowo wybraliśmy to miejsce na naszą galę, dlatego, że to szczególne spotkanie, podczas którego chcemy docenić szczególnych ludzi ze szczególnej części naszego społeczeństwa. To jak ważna jest Państwa praca i Państwa zaangażowanie zostało wyrażone w głosach, które narzecz Państwa zostały oddane w naszym plebiscycie. Hipokrates to tak naprawdę plebiscyt popularności, ale popularność jest związana z tym, jak Państwo jesteście zaangażowani w swoją pracę - powiedział zgromadzonych gości Zenon Nowak, prezes zarządu Polska Press Grupy.

Plebiscyt Medyczny HIPOKRATES 2024. Oto lista ogólnopolskich zwycięzców

HIPOKRATES to jeden z najstarszych plebiscytów w Polsce, który organizowany jest przez dzienniki regionalne Polska Press Grupy. Niektóre regiony prowadzą tę akcję co roku od ponad 20 lat!

Oto lista zwycięzców tegorocznego ogólnopolskiego finału w skali Polski:

● Lekarzem Rodzinnym i Podstawowej Opieki Zdrowotnej Roku 2024 Polski został pan Piotr Burgiel z Przychodni Lekarskiej „Amelia” w Bobolicach (woj. zachodniopomorskie).

● Lekarzem Pediatrią Roku 2024 Polski została pani Agnieszka Bartnik ze Specjalistycznego Gabinetu Pediatrycznego w Nowych Tłokach (woj. wielkopolskie).

● Pierwsze miejsce i tytuł Stomatologa Roku 2024 Polski trafił do pana Piotra Patera z PaterMed Stomatologia, Medycyna Estetyczna i Laseroterapia w Gorzowie Wielkopolskim (woj. lubuskie).

● Pielęgniarem Roku 2024 Polski został pan Patryk Chruśliński z Hospicjum Łódzkiego (woj. łódzkie).

● Położną Roku 2024 Polski została pani Urszula Borowska z Przychodni Lekarskiej Amelia w Szczecinku (woj. zachodniopomorskie).

● Ginekologiem Roku 2024 została pani Małgorzata Soroka z Centrum Zdrowia Kobiet w Płocku (woj. mazowieckie).

● Laryngologiem Roku 2024 Polski została pani Karolina Dorobisz z Kliniki Dorobisz we Wrocławiu (woj. dolnośląskie).

● Dermatologiem Roku 2024 Polski została pani Agnieszka Nowakowska z No-

vaDerm Clinic w Grójcu (woj. mazowieckie).

● Okulistą Roku 2024 Polski została pani Barbara Szalewska-Czubańska z Okulistyki S.C. w Lublinie (woj. lubelskie).

● Chirurgiem Roku 2024 Polski został pan Adam Mol ze Szpitala Pediatrycznego w Bielsko-Białej (woj. śląskie).

● Neurologiem Roku 2024 Polski została pani Joanna Dębrowska-Wójcik ze Specjalistycznej Praktyki Neurologicznej w Białymstoku (woj. podlaskie).

● Kardiologiem Roku 2024 Polski został pan Szymon Jagodziński z Centrum Zdrowia Mazowsza Zachodniego z Żyrardowa (woj. mazowieckie).

● Urologiem/Nefrologiem Roku 2024 Polski został pan Jacek Chełchowski z HOLIMED w Opolu (woj. opolskie).

● Ortopedą Roku 2024 Polski został pan Amadeusz Skiba z 5 Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ w Krakowie (woj. małopolskie).

● Ortodontą Roku 2024 została pani Joanna Pasak z Centrum Dentamed w Warszawie (woj. mazowieckie).

● Menedżerem Placówki Medycznej Roku 2024 została pani Edyta Słota z Nefrolux w Siemianowicach Śląskich (woj. śląskie).

● Radiologiem/Technikiem Elektrycznym Roku 2024 Polski została pani Karolina Bień z Severux Centrum

Medyczne w Chorzowie (woj. śląskie).

● Fizjoterapeutą Roku 2024 Polski został pan Andrzej Likus z RehaPoint w Krakowie (woj. małopolskie).

● Ratownikiem Medycznym Roku 2024 Polski został pan Paweł Chmielewski z Pogotowia Ratunkowego - SPZOZ MSWiA w Lublinie (woj. lubelskie).

● Farmaceutą / Technikiem Farmaceutycznym 2024 Roku Polski został pan Michał Fik z Apteki Fantazja w Krakowie (woj. małopolskie).

● Tytuł Przychodni Roku 2024 Polski trafił do Przychodni Silesiana w Bytomiu (woj. śląskie).

● Szpitalem Roku 2024 Polski został SPZOZ w Działdowie (woj. warmińsko-mazurskie).

Podczas ceremonii nie zabrakło poruszających chwil

Laureaci nie kryli swojego wzruszenia. Słowa płynęły prosto z serca. Odbierający wyróżnienia dziękowali swoim pacjentom, rodzinie oraz współpracownikom.

- Jest mi niezmiernie miło, że mogę być tutaj obecna. Z tego miejsca chciałabym serdecznie podziękować przede wszystkim mojej rodzinie, szczególnie moim rodzicom, najbliższym, współpracownikom oraz przede wszystkim pacjentom, bo bez nich nas by tutaj dzisiaj nie było - mówiła Agnieszka No-

wakowska, Dermatolog Roku 2024 Polski.

Z kolei Adam Mol, Chirurg Roku 2024 Polski, ratujący na co dzień życie małym pacjentom, odbierając nagrodę, odczytał fragment pisma od rodziców, którzy na niego głosowali: „Jesteśmy dozgonnie wdzięczni za wszystko, co pan zrobił dla nas, naszych dzieci. Zawsze będziemy patrzeć na pana i na pana pracę, dziękujemy - wdzięczni rodzice”. - W tym zdaniu kryje się esencja całej mojej pracy naukowej. Nie ma lepszego feelingu, jak oglądanie po operacji szczęśliwych rodziców i ich wiary, że dziecko będzie mogło funkcjonować normalnie i żyć szczęśliwie - komentował uhonorowany lekarz.

Pediatra Roku 2024 Polski - Agnieszka Bartnik ze Specjalistycznego Gabinetu Pediatrycznego w Nowych Tłokach - nagrodę dedykowała swojemu tacie. - (...) Najbardziej chciałabym podziękować mojemu tacie, wspaniałemu lekarzowi i mentorowi, który niestety, nie doczekał tej chwili. To dla ciebie, tato. Dziękuję - mówiła, oddając hołd swojemu rodzicowi.

Podczas uroczystej gali wręczono także nagrody w konkursie dla Farmaceutów i Techników Farmacji pod nazwą „Recepta na dobro”. Główną nagrodę zdobyła pani Dorota Strumiłło-Górecka z Apteki Pogodnej w Toruniu.

Wspaniała gala dla wspaniałych laureatów



Za nami uroczysta gala podsumowująca jeden z największych plebiscytów medycznych w Polsce – HIPOKRATES. Z tej okazji w pięknych zamkowych wnętrzach zgromadziła się sama śmietanka najwybitniejszych lekarzy, farmaceutów i specjalistów z wielu dziedzin z całej Polski, którzy zostali docenieni w 22 kategoriach

Nowy lek przeciwbólowy na językach całej Polski!

PARAMIG Fast

Działa
szybciej niż tabletki*

Nie wymaga popijania

W ofercie dostępny jest także
PARAMIG Fast Junior

Produkt leczniczy wydawane
bez przepisu lekarza



PARAMIG Fast, 500mg, granulat w saszetce. Jedna saszetka zawiera 500 mg paracetamolu (*Paracetamolum*). **Wskazania do stosowania:** Produkt leczniczy Paramig Fast stosuje się w objawowym leczeniu łagodnego do umiarkowanego bólu oraz gorączki. **Podmiot odpowiedzialny:** Synoptis Pharma Sp. z o.o. ul. Krakowiaków 65, 02-255 Warszawa. **Charakterystyka Produktu Leczniczego PARAMIG Fast 22.12.2023**



PARAMIG Fast Junior, 250mg, granulat w saszetce. Jedna saszetka zawiera 250 mg paracetamolu (*Paracetamolum*). **Wskazania do stosowania:** Produkt leczniczy Paramig Fast Junior stosuje się w objawowym leczeniu łagodnego do umiarkowanego bólu oraz gorączki. **Podmiot odpowiedzialny:** Synoptis Pharma Sp. z o.o. ul. Krakowiaków 65, 02-255 Warszawa. **Charakterystyka Produktu Leczniczego PARAMIG Fast 22.12.2023**

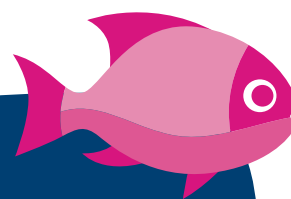
* Claude Dubray, Philippe Maincent & Jean Yves Milon (2021): From the pharmaceutical to the clinical: the case for effervescent paracetamol in pain management. A narrative review, Current Medical Research and Opinion, DOI: 10.1080/03007995.2021.1902297, Charakterystyka Produktu Leczniczego PARAMIG Fast 22.12.2023.

To jest lek. Dla bezpieczeństwa stosuj go zgodnie z ulotką dołączoną do opakowania.
Nie przekraczaj maksymalnej dawki leku. W przypadku wątpliwości skonsultuj się
z lekarzem lub farmaceutą.

APTEO[®]

**Zatkany
nasek
nie daje
spać?**

**mi to
rybka**



Woda morską od Apteo.
Ta z rybkami.

WYRÓB
MEDYCZNY



A/08/2024/31

Gofarm Sp. z o.o. Sp. k.
ul. Górników 21/26,
30-819 Kraków

Woda morską przeznaczona jest do codziennej higieny
i utrzymania prawidłowych funkcji nosa i zatok zarówno
u niemowląt i dzieci, jak i osób dorosłych.

DYSTRYBUTOR I PODMIOT PROWADZĄCY REKLAMĘ:
Synoptis Pharma Sp. z o.o., ul. Krakowiaków 65,
02-255 Warszawa, www.synoptispharma.pl

**To jest wyrób medyczny. Używaj go
zgodnie z instrukcją używania lub etykietą.**

LEKARZ RODZINNY/POZ ROKU MIEJSCE I**Izabela Gajewska**

- Jestem osobą, która kocha innych ludzi i uwielbia logikę. Gdy więc mogę połączyć wiedzę o niesamowitych procesach, które dzieją się w naszych ciałach i chęć obcowania z drugim człowiekiem, dzielenia się z nim swoimi zasobami i niesieniem ulgi - czuję się spełniona - opowiada Izabela Gajewska (New Line Clinics, Olsztyn). W spokojnej ocenie sytuacji oraz w podejmowaniu decyzji z korzyścią dla pacjenta pomaga Jej pokora. Duża wiedza i ogromne doświadczenie nie wyklucza dopytywania lub konsultowania diagnoz. - Dzięki temu i ja i Pacjent czujemy się bezpiecznie - dodaje laureatka. Największą satysfakcją jest dla Niej fakt, że przyczynia się do zmiany czyjegoś życia. Duże znaczenie mają dla Niej relacje międzyludzkie. Zna swoich



pacjentów, słucha ich i stara się zrozumieć. To pozwala pani Izabeli lepiej ocenić sytuację podopiecznego, a w efekcie dobrać odpowiednią ścieżkę leczenia.

MIEJSCE II**Sonia Nawrot-Gac**

Choć decyzja o związaniu się z medycyną nie była dla Niej oczywista, to dziś uważa, że dokonała dobrego wyboru, nie zamieniłaby swojej pracy na żadną inną. Sonia Nawrot-Gac (Ośrodek Zdrowia Rodzina, Iława) uważa, że receptą na radzenie sobie z presją jest samodoskonalenie: - Trzeba się ciągle uczyć i być na bieżąco z nowymi lekami, procedurami i zaleceniami. Czym jest dla Niej sukces? - Sukcesem jest zawsze radość chorego, któremu pomogłam, wyzdrowiał i szczerze dziękuje za tę pomoc. Sukcesem jest polecanie mojej osoby innym Pacjentom i ich rodzinom i zaufanie jakim mnie obdarzają - odpowiada wyróżniona.

**MIEJSCE III****Ewa Masłowska-Tarasiuk**

Trzecie miejsce w kategorii Lekarz Rodzinny Roku w naszym województwie zdobyła Ewa Masłowska-Tarasiuk (Tar-Medica Tarasiuk, Szczytno). Wyróżniona lekarka jest specjalistką chorób wewnętrznych, dodatkowo, aby pogłębić swoją wiedzę, zdecydowała się także na specjalizację z medycyny rodzinnej. Wśród licznych opinii, które możemy przeczytać na forach, często pojawia się stwierdzenie, że jest ciepłą, sympatyczną osobą, a przede wszystkim, nikomu nie odmawia pomocy. Takie podejście do pacjenta zostało docenione przez Czytelników, którzy postanowili wyróżnić panią Ewę swoimi głosami.

**PEDIATRA ROKU MIEJSCE I****Szczepan Więckowski**

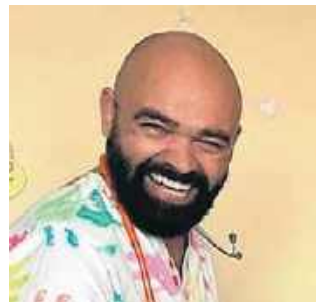
Pediatryka to wyjątkowo trudna dziedzina medycyny. Oprócz ogromnej wiedzy z zakresu wielu specjalizacji, umiejętności i rzecz jasna doświadczenia, niezbędne jest także właściwe podejście do dzieci. Łatwość nawiązywania kontaktu z najmłodszymi pacjentami oraz wzbudzania w nich poczucia zaufania to połowa sukcesu, ponieważ najmłodsi wówczas zdecydowanie łatwiej współpracując z lekarzem - a diagnozowanie i leczenie staje się nieco łatwiejsze. W naszym plebiscycie doceniamy właśnie takich specjalistów, którzy poza przygotowaniem merytorycznym, cechują się także właściwym podejściem do pacjenta, także tego najmłodszego! Nasi Czytelnicy postanowili docenić Szczepana Więckowskiego (Szpital Mrą-



gowski im. Michała Kajki, Mrągowo) i głosami pacjentów oraz rodziców został wybrany Pediatrą Roku w naszym województwie.

MIEJSCE II**Paweł Łaskowski**

Paweł Łaskowski (Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza, Biskupiec) w tegorocznej edycji plebiscytu medycznego triumfuje podwójnie. Oprócz drugiego miejsca w kategorii Pediatra Roku, uzyskał również statuetkę Kariologa Roku. Co Go motywuje do pracy? Odpowiedź pana Pawła jest prosta: - Uśmiech na twarzy małego pacjenta i spokoju rodzica. A jakie momenty w swojej praktyce wspomina najchętniej? - Zawsze najmielsze chwile to dowiedzieć się, że się pomogło. Natomiast z innej perspektywy, pracując z dziećmi, więc bardzo miło jest usłyszeć od małego pacjenta, że przyszedł „do tego fajnego doktora z brodą”.

**MIEJSCE III****Bogusława Kłaczko**

Zawód wybrała bardzo świadomie. Skłonił Ją do tego głód wiedzy. Jako nastolatka wypożyczała książki o tematyce związanej ze zdrowiem, już wtedy robiła notatki na tematy, które Ją interesowały. - Praca jest dla mnie spełnieniem. W moim gabinecie nie czuję się jakbym była w pracy. Jest to dla mnie przyjemność móc leczyć ludzi. - stwierdza Bogusława Kłaczko (CLAMED Bogusława Kłaczko, Kętrzyn). Największym sukcesem jak dotychczas było dla naszej wyróżnionej stworzenie gabinetu o jakim marzyła, a w tym roku również Fundacji SMALL STEPS.

**PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU MIEJSCE I****Alicja Duchna**

- Już od najmłodszych lat moim marzeniem było wykonywanie zawodu pielęgniarki i priorytetem było osiągnięcie swojego celu. Chęć niesienia pomocy innym, potrzeba wspierania innych ludzi sprawiała mi radość. Praca pielęgniarki jest oparta na stałym kontakcie z ludźmi, co sprawia radość i satysfakcję. Od zawsze cechowała mnie empatia, zdolność do zrozumienia emocji innych osób. - opowiada Alicja Duchna (Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc, Olsztyn). Największą radość daje laureatce wdzięczności ludzi, którym pomogła. Zwykle „dziękuję” znaczy dla Niej wiele. Zaś sposobem na radzenie sobie ze stresem zawodowym, jest praca zespołowa. To właśnie dobre relacje z zespołem po-



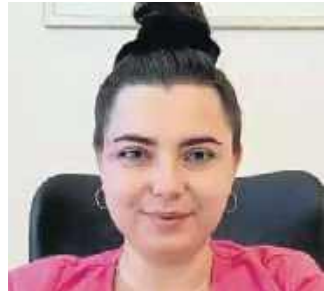
zwalają pozbyć się napięcia związanego z tak odpowiedzialnymi zadaniami, przed którymi staje każdego dnia.

MIEJSCE II**Joanna Świątkowska**

Do wyboru takiego zawodu przyczyniła się chęć niesienia pomocy chorym. możliwość poznawania różnych ludzi, podnoszenia kwalifikacji zawodowych. - Moja praca to nie tylko wykonywanie zawodu pielęgniarki, to też pasja - komentuje Joanna Świątkowska (SZPOZ, Działdowo). Motywację do wykonywania swoich obowiązków jak najlepiej tylko potrafi, pielęgniarka czerpie z uśmiechu, którym obdarzają Ją pacjenci, którzy wracają do zdrowia. Niezwykle ważne jest dla Niej także stałe powiększanie swoich kompetencji, od lat dzieli się swoją wiedzą z przyszłymi pielęgniarkami.

**MIEJSCE III****Justyna Staniszevska**

- Pielęgniarstwo „wyssałam z mlekiem matki” - mówi Justyna Staniszevska (Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci, Ameryka). Zdaje sobie sprawę, że w tym zawodzie bardzo ważne jest nieustanne poszerzanie wiedzy oraz podnoszenie kwalifikacji, dlatego w trakcie tych kilku lat ukończyła studia, uzyskała tytuł magistra, ma za sobą także zakończoną specjalizację epidemiologiczną, studia podyplomowe na kierunku menedżer w ochronie zdrowia, liczne kursy doszkolające, a obecnie jest w trakcie specjalizacji psychiatrycznej.



STOMATOLOG ROKU MIEJSCE I

Anna Nagajewska

W tej pracy, czuje się spełniona zawodowo. Dzięki zainteresowaniu medycyną oraz zdolnościom manualnym postawiła na stomatologię, czego nie żałuje. Zapytana o ciemniejszą stronę swojej pracy, czyli permanentny stres oraz presję, odpowiedziała, że trzeba sobie radzić pomimo stresu i wówczas satysfakcją z wyleczonego pacjenta jest jeszcze większa. Co daje Jej poczucie, że wybrała właściwą ścieżkę kariery? - Wyleczenie skomplikowanych przypadków. Ale najbardziej słowa uznania pacjentów, to że mówią mi że dopiero u mnie przełamali swój strach przed dentystą, bo u mnie jest zawsze miło bezbolesnie i pani doktor jest wiecznie uśmiechnięta i jest w gabinecie luźna i domowa atmosfera. Pacjenci mówią że przychodzą



do mnie na luzie jak do przyjaciółki na kawę - opowiada Anna Nagajewska (Indywidualna praktyka dentystyczna, Dobre Miasto).

PRZYCHODNIA/GABINET ROKU MIEJSCE I

New Line Clinics

- New Line Clinics jest nowoczesną przychodnią, która nakierowana jest na zagwarantowanie jak najwyższej jakości i kompleksowości obsługi pacjenta. Powołanie placówki zostało spowodowane własnymi doświadczeniami i potrzebami, wynikającymi z chęci uzyskania dostępu kompleksowej obsługi jakiej powinna realizować każda przychodnia POZ, a niestety tak nie jest. Nasz POZ oferuje swoim pacjentom dostęp do szybkiej diagnostyki oraz do nowoczesnych rozwiązań z zakresu diagnostyki obrazowej na miejscu w naszej placówce - mówi Ewelina Sosnowska-Turek z New Line Clinics (Olsztyn, Wyszyńskiego 1). Celem zespołu jest budowa ośrodków w jak największej liczbie lokalizacji, tak aby pacjenci mieli dostęp do usług medycznych



gwarantowanych im przez NFZ niezależnie od lokalizacji. Aktualnie są obecni w czterech miejscach w Olsztynie, jednak z pewnością na tym się nie skończy.

POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU MIEJSCE I

Justyna Tomala

Zwyciężczynią w kategorii Położna Roku w ramach tegorocznej edycji plebiscytu medycznego Hipokrates 2024 została Justyna Tomala. Laureatka na co dzień pracuje w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie. Nie było to przypadkowe zwycięstwo. Laureatka zdobyła masę głosów, awansując tym samym do etapu ogólnopolskiego, a trzeba dodać, że zarówno na szczeblu wojewódzkim, jak i krajowym konkurencja była ogromna. Sympatia pacjentek i ich rodzin, przyczyniła się do tak dużego sukcesu. Zawód położnej jest często niedoceniony, ale bardzo ważny, ponieważ pomagają one kobietom w trakcie ciąży i porodu, zapewniając im opiekę, wsparcie emocjonalne



i edukację. Dzięki ich wiedzy i umiejętnościom, poprawia się bezpieczeństwo matki i dziecka.

MIEJSCE II

Dominika Pancechowska-Olszewska

Dominika Pancechowska-Olszewska (Poradnia Stomatologiczna, Lelkowo) w naszym plebiscycie triumfuje nie po raz pierwszy. W ścisłej czołówce nagrodzonych Stomatologów Roku pojawia się już trzeci raz! Ten wyraz uznania i wdzięczności ze strony pacjentów wynika z Jej podejścia do podopiecznych. Pełnego zrozumienia i wyrozumiałości, które powodują, że wizyta u pani Dominiki nie jest smutną koniecznością. Najważniejszą motywacją do pracy jest dla wyróżnionej lekarki widok pacjenta, który uśmiecha się do Niej. Dodatkowo docenia, że dzięki tej pracy może się stale rozwijać.



MIEJSCE II

Medicover Centrum Uśmiechu

Kompleksowe leczenie stomatologiczne na najwyższym poziomie! - tak brzmi motto Medicover Centrum Uśmiechu (Ostróda, Wojska Polskiego 3). W tej placówce od 2011 roku zespół pomaga pacjentom dbać o zdrowe i piękne zęby. - Leczymy, odbudowujemy i poprawiamy estetykę uśmiechu. Naszą klinikę cechuje profesjonalizm, pracują u nas uznani eksperci w dziedzinie stomatologii. Skupiamy się na holistycznym podejściu do leczenia, dlatego w naszych gabinetach każdy pacjent może liczyć na indywidualne podejście i opiekę różnych specjalistów - mogliśmy przeczytać w trakcie trwania plebiscytu.



MIEJSCE II

Paweł Kowalski, Wojewódzki Szpital Zespolony, Elbląg



MIEJSCE III

Wojciech Szalkowski

Trzecie miejsce w naszym województwie w kategorii Stomatolog Roku zdobył Wojciech Szalkowski (Dentestetic, Nidzica). Nagrodzony lekarz w swojej codziennej praktyce zajmuje się profilaktyką, leczeniem zachowawczym, chirurgicznym, protetycznym, nie obce Mu także implanty oraz zabiegi wybielania zębów. W Jego gabinecie wykonywane są także usługi diagnostyczne, m.in. zdjęcia RTG zarówno zębów, jak i panoramyczne. Pan Wojciech dba o dobrą atmosferę w miejscu pracy, zarówno pomiędzy współpracownikami, jak i oczywiście pacjentami.



MIEJSCE III

CLAMED Bogusława Kłaczko

- Gabinet Prywatny Pediatra Bogusława Kłaczko powstał 3.11.2023r. Przyjmuję w nim pacjentów dziecięcych i dorosłych w razie potrzeby. Przyjmuję codziennie, również w weekendy i święta, ponieważ jest takie zapotrzebowanie na leczenie, że robiąc przerwę w przyjmowaniu mam w następnych dniach zagęszczenie pacjentów - opowiada Bogusława Kłaczko, także wyróżniona w naszym plebiscycie. Placówka przy ulicy Krótkiej 4 w Kętrzynie stale się rozwija. W ubiegłym roku udało się założyć FUNDACJĘ SMALL STEPS, która już odnosi pierwsze sukcesy, jest to owoc współpracy pani Bogusławy i Jej koleżanki.



MIEJSCE III

Anna Gutowska

Anna Gutowska (Indywidualna Praktyka Położnej Anna Gutowska, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie, Pasym) jest położną od 25 lat i nie wyobraża sobie, że mogłaby zajmować się czymś innym. Po ukończeniu liceum w Szczytnie, bez chwili zastanowienia, złożyła dokumenty do Medycznego Studium Zawodowego w Olsztynie, na Wydział Położnictwa. Przyznaje, że zdarzają się trudniejsze momenty, czasem poleją się łzy, ale zdaje sobie sprawę, że nie ma wszystko ma się wpływ i nawet ogromne zaangażowanie i poświęcenie nie zmienia pewnych rzeczy.



GINEKOLOG ROKU MIEJSCE I

Eryk
Pićkiewski

Pan Eryk w naszym plebiscycie zwycięża już kolejny rok z rzędu. To dowodzi, że Jego praca pozostaje stale na bardzo wysokim poziomie, co widzą i doceniają pacjenci. Lekarzem chciał być od dziecka. Odsamego początku kariery zawodowej nasz laureat w kategorii Ginekolog Roku związany był z ProMedica w Elku, tam stawiał swoje pierwsze kroki i tam pozostał. Równocześnie odbywał szkolenie specjalizacyjne w Szpitalu Miejskim w Olsztynie. W 2014 roku podjął pracę także w Białostockim Centrum Onkologii w Białymstoku, w którym odbył specjalizację z zakresu ginekologii onkologicznej. Skąd czerpie siły do pracy oraz ciągłego rozwoju? Niewyczerpanym źródłem motywacji jest dla docenionego ginekologa możliwość niesienia pomocy



oraz uśmiech na twarzach zadowolonych pacjentek. W planach ma ciągle poszerzanie i aktualizowanie wiedzy, aby jak najlepiej przysłużyć się swoim podopiecznym.

MIEJSCE II

Izabela
Macinkiewicz

Nasza wyróżniona specjalistka od ponad 20 lat pracuje na oddziale ginekologiczno-położniczym Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Elblągu. Izabela Macinkiewicz swoim wieloletnim doświadczeniem gwarantuje profesjonalizm, miłą i fachową obsługę. Aby zapewnić pacjentkom pomoc na jak najwyższym poziomie, stale poszerza i aktualizuje swoją wiedzę, poprzez uczestnictwo w licznych szkoleniach, sympozjach naukowych. Dodatkowo duże znaczenie ma dla Niej sprzęt, na jakim pracuje, bo wyposażenie wspólnie z umiejętnościami i wiedzą dają najlepsze rezultaty.



MIEJSCE III

Marek
Gowkielewicz

Do największych sukcesów zalicza - Przekroczenie liczby 1000 ciąż z własnego gabinetu oraz wykonanie, po raz pierwszy w Polsce, cięcia francuskie metodą FAUCS - wspomina dr n. med. Marek Gowkielewicz (Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie, Olsztyn). Swoją ścieżkę zawodową wybrał bardzo świadomie, dlatego dziś daje Mu ona mnóstwo satysfakcji. - Nie uprawiam tego zawodu z przymusu, ale z potrzeby wewnętrznej, stąd presja nie ma takiego znaczenia. Odpowiedzialność, natomiast, to „przyjaciółka” odpowiedniego wyedukowania, umiejętności i doświadczenia - mówi pan Marek.



CHIRURG ROKU MIEJSCE I

Wojciech
Skonieczny

Wojciech Skonieczny (Szpital Miejski św. Jana Pawła II, Elbląg) jest specjalistą z chirurgii ogólnej i onkologicznej z 43-letnim doświadczeniem w zawodzie, Koordynatorem Oddziału Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej Szpitala Miejskiego św. Jana Pawła II w Elblągu. - Do zawodu medycznego skłoniła mnie pasja niesienia pomocy ludziom w trudnych sytuacjach zdrowotnych - odpowiada, zapytany o powód wyboru takiej ścieżki kariery. Mówi, że najbardziej w radzeniu sobie z presją i stresem, pomaga Mu żona: - Żona - lekarka twierdzi, że pierwszą kobietą w moim życiu jest chirurgia, ona jest na drugim miejscu, zwąć mnie często „Judymem”. Chirurgia jest dla laureata nie pracą, a pasją, to sprawia, że każdy przypadek kliniczny analizuje nie



tylko w pracy, ale myśli o nim także w domu. Cieszy się, że może przekazywać swoją wiedzę i doświadczenie młodszym koleżankom i kolegom z pracy.

MIEJSCE II

Przemysław
Stefaniak

- Jest nam niezmiernie miło poinformować, że wśród wyróżnionych i zgłoszonych przez pacjentów do tegorocznej edycji „HIPOKRATES 2024” - największego i najbardziej prestiżowego plebiscytu medycznego w Polsce, laureatem w kategorii Chirurg Roku został Pan Przemysław Stefaniak ze Szpitala Klinicznego MSWiA z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii w Olsztynie - czytamy na stronie szpitala. Jak widać, wyróżnienie to było niemałym osiągnięciem zarówno dla docenionego chirurga, jak i dla całego zespołu, który serdecznie gratulował panu Przemysławowi sukcesu.



MIEJSCE III

Bartosz
Gawliński

Chirurgia to dziedzina, która wymaga ogromnej precyzji, umiejętności, a także osobistych predyspozycji osoby, która trzyma skalpel. Czy można sobie wyobrazić bardziej odpowiedzialną pracę? Otóż tak. Chirurgia dziecięca. Nasz zdobywca trzeciego miejsca doskonale rozumie, jak ważne są powierzane Mu zadania, w Jego rękach nie raz spoczywa zdrowie, a nawet życie małych podopiecznych. Jak pokazują wyniki naszego plebiscytu, Bartosz Gawliński (Szpital Miejski św. Jana Pawła II, Elbląg) ma wielu zadowolonych pacjentów i ich rodziców, co dowodzi, że wykonuje swoją pracę właściwie.



ORTOPEDA ROKU MIEJSCE I

Maciej
Świniarski

Nasz laureat jest absolwentem Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, studia ukończył w 2011 roku. Tytuł specjalisty w dziedzinie Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu Maciej Świniarski uzyskał 8 lat później. Na co dzień pracuje jako lekarz Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej Powiatowego Szpitala im. Władysława Biegańskiego w Iławie. Ma na swoim koncie liczne staże i szkolenia, które odbywał w kraju i zagranicą. Specjalizuje się w leczeniu zachowawczym chorób narządu ruchu: urazy przeciążeniowe, urazy sportowe, osteoporoza, choroby kręgosłupa, choroby wieku dziecięcego. Zdobywca statuetki dla Ortopedy Roku 2024 w województwie warmińsko-mazurskim



zajmuje się także przypadkami operacyjnymi.

MIEJSCE II

Jan
Mikulski

Swoją ścieżkę zawodową wybrał już w przedszkolu. Jan Mikulski (Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza, Biskupiec) motywację do pracy czerpie przede wszystkim z chęci pomocy i radości pacjentów z szybkiego powrotu do sprawności fizycznej. Czuje się dumny, że Jego zaangażowanie w pomoc podopiecznym przynosi wymierne rezultaty. W naszym plebiscycie medycznym bierze bowiem udział nie poraz pierwszy. W ubiegłym roku uzyskał tytuł Ortopedy Roku 2023, w tegorocznej edycji również znalazł się w ścisłej czołówce, zajmując zaszczytne drugie miejsce.



MIEJSCE III

Marek
Gojło

Głosami Czytelników, trzecie miejsce w kategorii Ortopeda Roku w województwie warmińsko-mazurskim zdobył dr n. med. Marek Gojło (Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, P r z y c h o d n i a Olsztyńscy Lekarze Specjaliści, Olsztyn). Nasz wyróżniony jest specjalistą ortopedii i traumatologii narządu ruchu. Ukończył Wojskową Akademię Medyczną w Łodzi. Oprócz pracy z pacjentami, skupia się również na poszerzaniu wiedzy oraz na działalności naukowej, czego efektem było uzyskanie tytułu doktora nauk medycznych.



MAGAZYN TURYSTYCZNY

Warmia&Mazury



NOWE WYDANIE
JUZ NA SPRZEDAŻY

ZWIEDZAMY POLSKĘ I ŚWIAT

Magazyn można zakupić w salonikach prasowych, Salonikach Empik, Salonikach Inmedio, Salonikach Prasowych Kolportera, Świecie Prasy, na dworcach i lotniskach, a także online przez strony internetowe kupgazete.pl i e-kiosk.pl. Reklama i prenumerata – 509 712 242

FIZJOTERAPEUTA ROKU MIEJSCE I**Alicja Misiewicz**

Tytuł Fizjoterapeuty Roku w naszym województwie zdobyła Alicja Misiewicz. To wyjątkowe wyróżnienie trafiło do osoby, której pasja i zaangażowanie w niesienie pomocy pacjentom są widoczne na każdym kroku. Nasza laureatka jest magistrem fizjoterapii, oligofrenopedagogiem, terapeutą Vojty. Obecnie prowadzi praktykę fizjoterapeutyczną FizjoMaluch - Rehabilitacja Niemowląt i Dzieci w Elblągu. W swojej codziennej praktyce pomaga dzieciom z niepełnosprawnością zarówno ruchową, jak i intelektualną. To właśnie stały kontakt z najmłodszymi pacjentami motywuje ją do ciągłego rozwoju. Dlatego ukończyła wiele kursów i szkoleń, które pozwalają pani Alicji kompleksowo prowadzić terapię z dziećmi. Mówi, że praca



z najmłodszymi jest jej pasją, nic więc dziwnego, że Czytelnicy docenili takie podejście, zapewniając fizjoterapeutce tak zaszczytny tytuł.

MIEJSCE II**Iwona Polak**

Od najmłodszych lat miała kontakt ze sportem. Wtedy też na jej drodze pojawił się wielu fizjoterapeutów. Obserwowanie tego, jak pomagają ludziom w powrocie do zdrowia, skłoniło Iwonę Polak do wybrania tej ścieżki zawodowej.



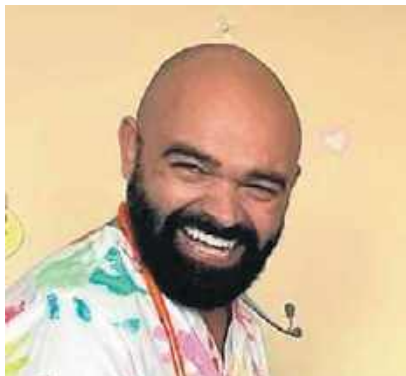
W swoim gabinecie (Iwona Polak Fizjoterapia i Sport, Olsztyn) skupia się na współpracy z podopiecznym, uważa, że tylko dzięki takiemu podejściu możliwe jest skuteczne i szybkie osiągnięcie zamierzonych efektów terapii. - Źródłem satysfakcji i motywacji do dalszego rozwoju są uzyskane rezultaty i poprawa stanu funkcjonowania pacjenta oraz ich wdzięczność po przebytej rehabilitacji - opowiada.

MIEJSCE III**Joanna Wdowiak**

Pomysł na zajęcie się zawodowo rehabilitacją pojawił się u Joanny Wdowiak (Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy, Olsztyn), gdy sama musiała skorzystać z usług fizjoterapeuty. Dodatkowo, zawsze czuła, że będzie pracować z dziećmi. - Kontakt z młodymi ludźmi i pomoc im jest czymś najlepszym w naszej pracy - kwituje wyróżniona. Ta praca jest stresująca, ale pani Joanna nie dopuszcza do siebie złych myśli, skupia się na pacjencie. - Największym sukcesem jest właśnie efekt końcowy - zadowolenie pacjenta - opowiada wyróżniona w plebiscycie.

**KARDIOLOG ROKU** MIEJSCE I**Paweł Łaskowski**

Jak większość chłopców, w dzieciństwie chciał być strażakiem albo policjantem. Jednak pod koniec szkoły podstawowej, podjął decyzję, że zostanie lekarzem. - Zawsze coś mnie ciągnęło do tego, nawet kwiatkom robiłem zastrzyki, a mama się dziwiła czemu usychają - opowiada z uśmiechem na twarzy Kardiolog Roku - Paweł Łaskowski (Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy, Olsztyn). Jeśli chodzi o presję wpisaną w ten zawód ma na nią kilka sposobów: - Po pierwsze staram się być na bieżąco jeśli chodzi o standardy i zalecenia. Po drugie, staram się pomyśleć jak ja bym się czuł po tej drugiej stronie. A po trzecie i chyba najważniejsze, co jest zasługą moich nauczycieli na studiach, nie boję się i nie wstydę powiedzieć,



że czegoś nie wiem i poprosić o pomoc. Wtedy jest dużo łatwiej. Najbardziej cieszy się w chwili, gdy ma świadomość, że komuś pomógł.

MIEJSCE II**Artur Zalewski**

- Z medycyną jest jak z pracą detektywa, zmusza do myślenia i to jest fascynujące. Poza tym, ta praca sprawia, że pomagasz chorym i cierpiącym, co daje ogromną satysfakcję! - opowiada dr n. med. Artur Zalewski (Centrum Kardiologii Scanmed, Elk). Jest absolwentem Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Dzięki połączeniu wykształcenia medycznego ze służbą wojskową opanował sztukę samodyscypliny. Z kolei praktyka lekarska nauczyła Go skłonności do poświęceń. W pracy kardiologa inwazyjnego codziennie musi mierzyć się z nowymi wyzwaniami.

**MIEJSCE III****Rafał Krymkowski**

- Wydaje mi się, że wybierając zawód lekarza, nie wiedziałem, co się z tym wiąże. Natomiast, ucząc się tego zawodu, obserwując i słuchając moich nauczycieli medycy, zrozumiałem prawdziwą wartość bycia lekarzem - wspomina Rafał Krymkowski (Prywatny Gabinet Kardiologiczny, Mrągowo). Najwięcej szczęścia w tej pracy daje możliwość niesienia realnej pomocy. Nieopisaną radość sprawia widok ucieszonego pacjenta, kiedy poprawia się jego stan zdrowia po udanych zabiegach kardiologicznych oraz kardiochirurgicznych. Pan Rafał dodaje, że sukcesem jest dla Niego każde uratowane życie.

**NEUROLOG ROKU** MIEJSCE I**Małgorzata Pawłowicz**

- Od początku nauki w szkole średniej zdecydowałam się zostać lekarzem. Wybór zawodu lekarza był dla mnie wtedy naturalny i nie budził żadnych moich wątpliwości - opowiada dr Małgorzata Pawłowicz (Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy, Olsztyn). Odpowiedzialność wpisana w tę pracę mobilizuje ją do stałego podnoszenia kwalifikacji. Satysfakcję czerpie z każdego najmniejszego sukcesu w poprawie funkcjonowania małych pacjentów. Zapytana o najmielsze wspomnienia z pracy, odpowiada: - Jest wiele magicznych momentów każdego dnia, które udowadniają mi, że warto było stworzyć, a obecnie rozwijać nasz Pododdział Neurogenetyki i Chorób Rzadkich. Wtedy często uśmie-



cham się i myślę, że nareszcie dzieci z rzadkimi chorobami neurorozwojowymi znalazły swoje miejsce.

MIEJSCE II**Marek Zalisz**

Dr n. med. Marek Zalisz jest specjalistą neurologii, absolwentem Akademii Medycznej w Bydgoszczy, pracuje w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Działdowie. Do Jego szczególnych zainteresowań badawczych możemy zaliczyć m.in. choroby naczyniowe mózgu, stwardnienie rozsiane, padaczkę. Stale pogłębia i aktualizuje swoją wiedzę, poprzez uczestnictwo w licznych konferencjach, kursach, szkoleniach. Jest autorem kilkunastu prac naukowych, prezentowanych także na zjazdach badawczych.

**MIEJSCE III****Aleksandra Melnyk**

Neurolog to lekarz specjalizujący się w diagnozowaniu oraz leczeniu chorób układu nerwowego. Dziedzina to wymaga dużego zasobu wiedzy, umiejętności praktycznych oraz doświadczenia. Wszystko to udało się zdobyć naszej laureatce. Trzecie miejsce w kategorii Neurolog Roku w województwie warmińsko-mazurskim zdobyła Aleksandra Melnyk (Prywatna Praktyka Lekarska Aleksandra Melnyk, Olsztyn). Wyróżniona specjalistka mówi, że wybór tego zawodu był świadomy i do dziś go nie żałuje. Głównie dlatego, że ta profesja daje jej mnóstwo satysfakcji.



UROLOG/NEFROLOG ROKU MIEJSCE I

Łukasz Wojtowicz

W kategorii Urolog Roku w plebiscycie medycznym Hipokrates 2024 w naszym województwie zwyciężył Łukasz Wojtowicz (BClinique, Olsztyn). Nie od zawsze wiedział, że chce związać się z medycyną. Dopiero, gdy musiał wybrać profil klasy w szkole średniej zakiełkowała w Nim myśl, że w przyszłości mógłby zostać lekarzem. Jak pomyślał, tak zrobił. Wymagało to co prawda ogromu pracy, lat spędzonych nauczeln i w placówkach medycznych, ale finalnie - jak pokazują wyniki naszego plebiscytu - było warto. Presja i odpowiedzialność, często ma także przełożenie na życie prywatne. Jednak pan Łukasz szuka różnych metod, aby stres Go nie przytłaczał. Do swoich największych sukcesów w pracy zalicza m. in. 180 za-



biegów wazektomii wykonanych w niespełna dwa lata! Satisfakcję czerpie zaś z widoku zadowolonego, uśmiechniętego pacjenta.

MIEJSCE II

Rafał Steckiewicz MSZ, Olsztyn



MIEJSCE III

Robert Liss



Zdobywcą trzeciego miejsca w plebiscycie medycznym Hipokrates 2024 w kategorii Urolog Roku jest Robert Liss (Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Olsztyn). Wyróżniony specjalista jest absolwentem Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Ukończył specjalizację z urologii, jest członkiem Europejskiej Rady Urologii (FEBU). W miejscu, w którym pracuje pełni funkcję koordynatora oddziału. W swojej codziennej praktyce zajmuje się wykonywaniem badań USG układu moczowego, prostaty i moszny. Oprócz diagnostyki, zajmuje się także leczeniem, w tym zabiegami.

OKULISTA ROKU MIEJSCE I

Anna Piekłarz

Okulistyka to dziedzina wymagająca niezwyklej precyzji, dużej dawki metorytyki, umiejętności oraz delikatności. W końcu niejednokrotnie w ręku tego specjalisty spoczywa najważniejszy zmysł swoich podopiecznych. W naszym województwie w kategorii Okulista Roku zwyciężyła Anna Piekłarz (Gabinet, Ełk). W swojej prywatnej praktyce pomaga pacjentom ze schorzeniami związanymi z oczami lub zmysłem wzroku. Wykonuje badania okulistyczne dzieci i dorosłych. Zajmuje się diagnostyką schorzeń siatkówki, leczeniem schorzeń przedniego i tylnego odcinka oka. Wreszcie, w Jej gabinecie można także otrzymać pomoc przy doborze okularów. Nasza laureatka ma wieloletnie doświadczenie w diagno-



stycie i leczeniu chorób siatkówki (w tym AMD, retinopatii cukrzycowej). Zajmuje się również chirurgią zaćmy, chirurgią powiek.

MIEJSCE II

Dorota Siemakowicz

Zaszczytne drugie miejsce w naszym województwie w kategorii Okulista Roku zajęła Dorota Siemakowicz (Centrum Medyczne POLMED, Olsztyn). Wyróżniona specjalista jest absolwentką Akademii Medycznej w Białymstoku. Od 2007 do 2012 roku pracowała w Szpitalu Wojewódzkim na oddziale okulistycznym, a w latach 2010-2012 w Klinicznym Szpitalu Okulistycznym w Warszawie. Specjalista w swojej pracy zajmuje się leczeniem wad wzroku, zapalenia spojówek oraz innymi chorobami oczu, a także schorzeniami związanymi ze zmysłem wzroku.



DERMATOLOG ROKU MIEJSCE I

Dominika Czarnecka

Zawsze marzyła o tym, żeby zostać lekarzem. Droga do uzyskania tytułu nie była łatwa, wymagała od Niej wielu wyrzeczeń i poświęceń. Jednak, dziś dumna jest z dokonanego wyboru. - Gdybym miała drugi raz podejmować decyzję odnośnie do zawodu, na pewno bym wybrała tak samo - stwierdza Dominika Czarnecka (Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu, Elbląg). Presja w pracy działa na Nią mobilizująco. Pomaga w podejmowaniu szybkich decyzji. - Największą satysfakcję sprawia mi udzielenie pomocy chorym. Nic mnie tak nie cieszy jak uśmiech na twarzy pacjentów, którym udało mi się ulżyć w cierpieniu. Wbrew pozorom w dermatologii też są stany ciężkie, zagrażające życiu, kiedy to istotne jest szybkie



wdrożenie leczenia - opowiada pani Dominika. Nie ukrywa przy tym, że lubi wyzwania, a w tej pracy ich nie brakuje.

MIEJSCE II

Bożena Krakowian-Szumera

Praca stała się dla Bożeny Krakowian-Szumery (Centrum Dermatologii Estetycznej, Olsztyn) drugim domem. Czasami z pacjentami spędza więcej czasu niż z rodziną. To wynika z zaangażowania w pomoc podopiecznym. - Przyjmuję wszystkich do ostatniego pacjenta, bo tak zostałam nauczona, dlatego ciężko się ze mną umówić po pracy, bo nigdy nie wiem kiedy skończę. - opowiada wyróżniona dermatolog. Nominację do plebiscytu medycznego Hipokrates 2024 potraktowała jak wyraz wdzięczności i uznania ze strony pacjentów, tym bardziej cieszyła się z udziału w akcji.



MIEJSCE III EX AEQUO

Aleksandra Znajewska-Pander Maja Kleniewska Małgorzata Orylska-Ratyńska

Głosami Czytelników trzecie miejsce w kategorii dermatolog roku zajmują ex aequo: Aleksandra-Znajewska-Pander (Gabinet Lekarski, Olsztyn), Maja Kleniewska (Miejski Szpital Zespolony, Olsztyn), Małgorzata Orylska-Ratyńska (Miejski Szpital Zespolony, Olsztyn).



LARYNGOLOG ROKU MIEJSCE I**Magdalena Janczewska**

Laureatka w kategorii Laryngolog Roku, Magdalena Janczewska (Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie, Olsztyn) specjalizuje się w otolaryngologii i chirurgii głowy i szyi. Ukończyła studia na Akademii Medycznej w Białymstoku w 2006 roku i od tego czasu pracuje w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie. W kręgu Jej zainteresowań badawczych znajdują się diagnostyka i leczenie operacyjne: chorób nosa, zatok, uszu, ślinianek, krtani, gardła, dodatkowo zajmuje się pomocą pacjentom z problemem bezdechu sennego, osobom borykającym się z guzami szyi i nowotworami w obrębie głowy i szyi właśnie. To tylko wybrane zagadnienia z szerokiej oferty usług, które oferuje pani Magdalena. Nasza



laureatka, oprócz wiedzy merytorycznej ceniona jest także za sumienność, dokładność i empatię w kontaktach z pacjentami.

MIEJSCE II**Robert Demidowicz**

Robert Demidowicz w naszym plebiscycie medycznym został doceniony nie po raz pierwszy. Wyróżniony laryngolog pomaga pacjentom w swoim gabinecie - De ENT Clinic w Ostródzie. Jest specjalistą w dziedzinie otorynolaryngologii, chirurgii głowy i szyi z ogromnym doświadczeniem. Ukończył Akademię Medyczną w Białymstoku. Następnie wiedzę i umiejętności zdobywał na licznych kursach, warsztatach, szkoleniach i stażach w wiodących ośrodkach krajowych i zagranicznych. Prywatną praktykę prowadzi od 1997 roku.

**MIEJSCE III****Mikołaj Tokarczyk**

Mikołaj Tokarczyk (Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Olsztyn) w naszym plebiscycie medycznym zajął wysokie trzecie miejsce w kategorii Laryngolog Roku 2024. Nasz laureat jest specjalistą otorynolaryngologii. Jest absolwentem kierunku medycznego na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku, który ukończył w 2012 roku. Na swoim koncie ma także studia poza granicą kraju w ramach Programu ERASMUS. Wśród opinii pacjentów na temat pana Mikołaja najczęściej można przeczytać, że jest wyjątkowo empatycznym i zaangażowanym lekarzem.

**RATOWNIK MEDYCZNY/PRZEDM. MIEJSCE I****Mateusz Karbowski**

- Zdecydowanie kluczowym czynnikiem, który skłonił mnie do wyboru zawodu medycznego, była chęć niesienia pomocy innym - wspomina Mateusz Karbowski (Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Działdowo). Mówi, że ratownictwo medyczne jest szczególnie ważną gałęzią ochrony zdrowia, ponieważ znajduje się na pierwszej linii niesienia pomocy w nagłych przypadkach. - Największą satysfakcję w zawodzie ratownika medycznego daje mi poczucie, że moje działania mają bezpośredni wpływ na życie i zdrowie innych ludzi. Każda pomoc, jaką mogę udzielić w sytuacji kryzysowej, daje mi ogromną wewnętrzną satysfakcję, zwłaszcza gdy widzę, że udało się uratować komuś życie lub znacząco poprawić jego stan zdro-



wia - opowiada zwycięzca w kategorii Ratownik Roku. Docenia także współpracę ze zgraną załogą, praca zespołowa w tym zawodzie jest kluczowa.

MIEJSCE II**Marcin Monkiewicz**

Wybór zawodu był przypadkiem. Swego rodzaju ochroną przed służbą wojskową. - Miałem tam być tylko chwilę, a ta chwila trwała już 16 lat - opowiada Marcin Monkiewicz (Szpital Mragowski im. Michała Kajki, Mragowo). Najwięcej radość z pracy czerpie z uśmiechu drugiego człowieka. Często na dyżurze spotyka się z ludźmi cierpiącymi, dlatego robi wszystko, aby ten 12-godzinny czas umilić jak najbardziej pacjentom i sobie: żartuje, traktuje ich tak, jakby sam chciał być traktowany. Udział w plebiscycie Hipokrates 2024 jest dla Niego ogromnym sukcesem.

**MIEJSCE III****Klaudiusz Ruszczyk**

Zawsze chciał pomagać, ale... zwierzętom. Dlatego początkowo swoją przyszłość wiązał z weterynarią. - Po wojsku załapałem się na jedno wolne miejsce w pogotowiu ratunkowym i miałem tu pracować a w tym międzyczasie szukać innej pracy. I tak minęło 35 lat - opowiada Klaudiusz Ruszczyk (Szpital powiatowy, Kętrzyn). Choć bywa ciężko, czasem stresująco, to ukojenie znajduje poza pracą, na łonie natury. Najwięcej satysfakcji w pracy czerpie z widoku uśmiechniętego pacjenta, któremu pomógł w powrocie do zdrowia lub nawet uratował życie.

**FARMACEUTA/TECHNIK FARM. MIEJSCE I****Karolina Sienkiewicz**

Praca w służbie zdrowia zawsze chodziła Jej po głowie. Choć początkowo nie miała sprecyzowanego planu na rozwój kariery, to jednak farmacja zawsze była bliska Jej sercu. - Dziś wiem, że to była moja najlepsza decyzja - komentuje Karolina Sienkiewicz (Apteka Verbena, Paślęk). W pracy zawsze stara się dać z siebie 100%. Doświadczenie i wiedza, którą zdobywała od lat daje Jej poczucie tzw. „spokojnej głowy” i właśnie dzięki temu presja schodzi na dalszy plan. Chociaż czasem zdarzają gorsze chwile, to wie, że jest to zupełnie normalne i nauczyła się z tym radzić. - Dla mnie największą satysfakcją jest to, że ja kocham swoją pracę. Czuję się spełniona i wiem, że to odpowiednie miejsce dla mnie. Każdy



dzień, kiedy mogłam komuś pomóc jest dobrym dniem - opowiada nagrodzona farmaceutka.

MIEJSCE II**Julita Lewalska**

Julita Lewalska (Apteka Pod Miłorzębem, Rybno) nominację do naszego plebiscytu Hipokrates 2024 potraktowała jak duże wyróżnienie. Dzięki zgłoszeniu Jej kandydatury, poczuła, się doceniona. A po 9 latach pracy taki przejaw sympatii ze strony osób, którym pomogła jest z pewnością bardzo miły. Za sprawą tego zawodu, pani Julita, nauczyła się szacunku dla czasu drugiego człowieka. W aptece, gdzie można ją spotkać na co dzień czuje się bardzo dobrze, ponieważ oprócz możliwości ciągłego rozwoju, ma szansę spotkać wielu wspaniałych ludzi.

**MIEJSCE III****Agata Smolarek**

Już od najmłodszych lat Agata Smolarek (Apteka Dr. Max, Elbląg) była otwarta na innych, lubi kontakt z ludźmi, relacja z drugim człowiekiem jest dla Niej ważna nie tylko w życiu prywatnym, ale przywiązuje do tego wagę także w sferze zawodowej. Receptą na stres wynikający z odpowiedzialności, jaka na Niej spoczywa jest wewnętrzny spokój. Opanowanie jest dobrym doradcą w każdej pracy, zwłaszcza tak odpowiedzialnej. Najbardziej docenia chwile, kiedy pacjent wraca i mówi, że chce, aby doradzała Mu właśnie Ona. To zawsze cieszy i rozczula.



RADIOLOG/TECH. ELEKTORADIOLOG MIEJSCE I

Artur Łukasiewicz

Radiologiem Roku w województwie warmińsko-mazurskim głosami naszych Czytelników został Artur Łukasiewicz (Szpital Powiatowy im. Jana Pawła II, Bartoszyce). Nasz laureat jest cenionym lekarzem specjalistą diagnostyki obrazowej i radiologii, oprócz tego jest także internistą. Dodajmy również, że pełni funkcję Koordynatora Działu Diagnostyki Obrazowej w Szpitalu Powiatowym im. Jana Pawła II w Bartoszychach, stanowisko to zaczął sprawować w 2010 roku. W 2019 roku zaś został Kierownikiem Medycznego Centrum Diagnostyki Obrazowej Affidea Olsztyn. Mimo tak ważnych, angażujących i odpowiedzialnych funkcji, zawsze na pierwszym miejscu jest u Niego pacjent, dlatego resztę aktyw-



ności zawodowej naszego laureata stanowią badania podopiecznych we własnych gabinetach USG w Bartoszychach i w Giżycku.

ORTODONTA ROKU MIEJSCE I

Alicja Białobrzaska

Zacząła myśleć na poważnie o zawodzie ortodonta od chwili, kiedy sama rozpoczęła leczenie za pomocą stałego aparatu na zęby, czyli w wieku nastoletnim. Presją zawodowa Jej nie straszna. Stres związany z pracą Alicja Białobrzaska (Kraina Zdrowego Uśmiechu, Olsztyn) pokonuje przy pomocy bliskich i wspierający ludzi. Byliśmy ciekawi, co daje laureatce poczucie zawowodowego szczęścia. - Największą satysfakcją jest uzyskanie efektów leczniczych, estetycznych i funkcjonalnych u pacjentów. Wielką radość sprawia zaangażowanie pacjenta w proces leczniczy, co znacznie ułatwia uzyskanie zamierzonych wyników - odpowiedziała. Sukcesem jest zaś przekraczanie swojej własnej granicy komfortu, a to wykonuje się w pracy klinicznej nieustannie. Każdy



moment w pracy z pacjentem wymaga perfekcji, zaangażowania, dlatego wyróżniona ortodonta stawia na najwyższą jakość świadczonych usług.

MENEDŻER PLACÓWKI MEDYCZNEJ MIEJSCE I

Marta Drubkowska

- Do wyboru zawodu medycznego przekonała mnie głównie możliwość rozwoju oraz ciągłego doskonalenia się i kształcenia. Jest to praca związana z wieloma wyzwaniami. Lubię pracę z pacjentami i sprawia mi radość, gdy są zadowoleni z naszej pracy - opowiada Marta Drubkowska (Medicover Centrum Uśmiechu, Ostróda). Jej zawód nie należy do najłatwiejszych, ale przynosi masę satysfakcji. Ma jasno wytyczone cele i łatwiej Jej radzić sobie z presją, jeśli te cele są realizowane. Dodatkowo duże znaczenie ma także zespół, który sprawia, że mimo ogromnej liczby wyzwań i czasem trudniejszych chwil, przypominają naszej laureatce, że wszystko jest możliwe. - Jestem bardzo dumna z tego z jakimi ludźmi pracuję - mówi. O Jej pracy



świadczy najlepiej fakt, że placówka, którą zarządza również triumfowała w naszym plebiscybie.

MIEJSCE II

Małgorzata Hajer

Drugie miejsce w kategorii Radiolog Roku zajęła Małgorzata Hajer (MEDILEA Centrum Medyczne, Elbląg). Nasza wyróżniona jest absolwentką Akademii Medycznej w Gdańsku (obecnie Uniwersytet Medyczny w Gdańsku). Studia medyczne na wydziale lekarskim ukończyła w 2008 roku. W 2015 roku uzyskała tytuł specjalisty w dziedzinie Radiologii i Diagnostyki Obrazowej. W tym samym roku zdała również międzynarodowy egzamin specjalizacyjny, uzyskując dyplom Europejskiego Towarzystwa Radiologicznego - European Diploma in Radiology (EDIR). Stale się dokształca i poszerza swoją wiedzę.



MIEJSCE II

Agata Witkowska

Drugie miejsce w skali całego województwa w głosowaniu na Ortodontę Roku zdobyła Agata Witkowska. Na co dzień pracuje w gabinecie Witkowscy Dental Clinic w Nidzicy. Nasza wyróżniona ortodonta jest absolwentką Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Od czasu uzyskania dyplomu, uczestniczyła w wielu kursach, szkoleniach z zakresu stomatologii dziecięcej i ortodoncji krajowych jak i zagranicznych. W klinice zajmuje się leczeniem małych pacjentów i nie tylko. Prywatnie, Jej pasją jest jazda na nartach i podróże.



MIEJSCE II

Wojciech Glinka

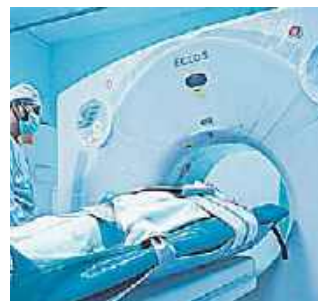
Wojciech Glinka (Szpital Powiatowy w Kętrzynie, Kętrzyn) wybrał taki zawód, z prostej przyczyny: chciał poprawić jakość funkcjonowania szpitala w swoim rodzinnym mieście. Z perspektywy czasu, widzi, że to się udało. Za największy sukces uważa zbudowanie doskonałego zespołu ludzi pracujących w szpitalu. - Dumny jestem z oddania doużytku nowego bloku operacyjnego. Nie byłoby to możliwe bez zintegrowania większości środowisk powiatu kętrzyńskiego wokół realizacji wspólnego celu - poprawy jakości funkcjonowania szpitala - dodaje wyróżniony Menedżer.



MIEJSCE III

Małgorzata Łowczak

Małgorzata Łowczak (Centrum Medyczne LUX MED, Olsztyn) jest absolwentką I Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Studia ukończyła z wyróżnieniem. Specjalizację z radiologii i diagnostyki obrazowej postanowiła zrealizować w Szpitalu MSWiA w Olsztynie. Wciąż chce zdobywać wiedzę i aktualizować informacje, które już posiadała. Dlatego spędza dużo czasu na różnego rodzaju szkoleniach i konferencjach naukowych. Efektem tych starań jest uzyskanie certyfikatu z zakresu ultrasonografii.



MIEJSCE III

Maciej Radziejewski

- Zawsze interesowałem się biologią i naukami ścisłymi. Gdy znalazłem się na studiach i zacząłem poznawać tajniki materiałoznawstwa i biomechaniki w ortodoncji wybór późniejszej specjalności był dla mnie jasny - wspomina Maciej Radziejewski (Dental Clinic, Elbląg). Ma kilka sposobów na radzenie sobie z presją, która pojawia się w pracy, przede wszystkim jest to jasne określenie możliwości terapeutycznych, dobra komunikacja między lekarzem a pacjentem i przyjazna atmosfera stworzona podczas leczenia. Najwięcej radości przynosi Mu szczerzy uśmiech pacjenta, który z dumą odsłania zęby.



MIEJSCE III

Mirosław Kochański

Najlepiej o zarządzaniu placówką medyczną, oprócz nagrody indywidualnej, świadczy wyróżnienie samego szpitala. Wówczas widać, że zaangażowanie i poświęcenie włożone w prowadzenie ośrodka, jest zauważane i doceniane przez pacjentów i ich rodziny. Takim osiągnięciem może pochwalić się Mirosław Kochański, Dyrektor Szpitala Psychiatrycznego św. Antoniego Wielkiego we Fromborku. Jego praca została doceniona podwójnie, zajął On bowiem III miejsce w kategorii Menedżer Placówki Medycznej, a ośrodek, którym zarządza uplasował się na miejscu II w kategorii Szpital Roku.



SZPITAL ROKU

MIEJSCE I

SPZÓZ

Działdowo

Początki szpitalnictwa w Działdowie sięgają 1911 roku. Funkcjonowanie w nowym budynku przy ulicy Leśnej 1, czyli w dzisiejszej lokalizacji, ma miejsce od 50 lat. Od tego czasu jest to jeden z największych szpitali powiatowych w województwie warmińsko-mazurskim. Działła w formie Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, którego organem założycielskim jest Samorząd Powiatu Działdowskiego. - Pragniemy, aby nasz Szpital poprzez swoją kulturę udzielania świadczeń zdrowotnych, innowacyjność oraz stosowanie nowoczesnych technologii ugruntował swoją pozycję na rynku usług medycznych i stał się znaczącym, ponadpowiatowym, wielospecjalistycznym ośrodkiem nastawionym w szcze-



gólności na świadczenia ostre oraz zabiegowe - opowiada Anna Kalinowska Zastępca Dyrektora do spraw Opieki Zdrowotnej.

MIEJSCE II

Szpital Psychiatryczny św. Antoniego Wielkiego

Szpital Psychiatryczny św. Antoniego Wielkiego (Frombork Sanatorium) ma ponad 70-letnie doświadczenie w leczeniu psychiatrycznym. - Pacjenci mają zagwarantowaną profesjonalną opiekę medyczną, lekarską i pielęgniarską. Oprócz tradycyjnego leczenia szeroką gamą leków stosowana jest także terapia oparta o sprawdzone metody psychoterapii i terapii zajęciowej - czytamy na stronie ośrodka. W procesie leczenia pacjentów biorą udział zarówno certyfikowani terapeuci, jak i instruktorzy, co gwarantuje kompleksową opiekę.



MIEJSCE III

Giżycka Ochrona Zdrowia - Szpital Miejski

Początek istnienia obecnego budynku szpitalnego (ul. Warszawska 41) sięga aż 1910 roku! Powiedzieć zatem, że jest to placówka z długimi tradycjami, to jak nic nie powiedzieć. Oczywiście od tego czasu szpital przeszedł szereg modernizacji, restrukturyzacji, które spowodowały, że do dziś słynni w regionie z fachową pomocą, wykwalifikowanej kadry oraz sprzętu medycznego, który służy leczeniu pacjentów na jak najlepszym poziomie. W szpitalu znajduje się wiele oddziałów, na których pomocą służą specjaliści z różnych dziedzin.



WSZYSCY LAUREACI PLEBISYTU HIPOKRATES 2024

LEKARZ RODZINNY I POZ ROKU	
Olsztyn	Izabela Gajewska, New Line Clinics, Olsztyn
Elbląg	Krzysztof Baranowski, Przychodnia Rodzinna Medicus I, Elbląg
powiat bartoszycki	Aleksandra Wasek, NZOZ Rodzina, Bartoszyce
powiat działdowski	Ewa Regulska Helwich, NZOZ Praktyka Lekarza Rodzinnego nr 4, Działdowo
powiat elcki	Agnieszka Kuczyńska, NZOZ Specmed, Elk
powiat giżycki	Alena Bolatava, Giżycka Ochrona Zdrowia - Szpital Miejski, Giżycko
powiat gołdapski	Natalia Tykhonowa, GoldMedica, Gołdap
powiat iławski	Sonia Nawrot-Gac, Ośrodek Zdrowia Rodzina, Iława
powiat kętrzyński	Joanna Pleskowicz, NZOZ Bart-Med, Barciany
powiat nidzicki	Anna Osłowska, NZPOZ i Medycyny Pracy Panaceum, Nidzica
powiat nowomiejski	Anna Hącia, Przychodnia nr 1 Niepublicznego Ośrodka Zdrowia, Nowe Miasto Lubawskie
powiat olecki	Elżbieta Wasilewska, OLMEDICA, Olecko
powiat olsztyński	Dorota Bechcińska, Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej, Dobre Miasto
powiat ostródzki	Tomasz Bartuzi, NZOZ Sanus, Ostróda
powiat piski	Krystyna Skarzyńska, NZOZ Poradnia Zdrowia Rodziny, Biała Piska
powiat szczycieński	Ewa Masłowska-Tarasiuk, Tar-Medica Tarasiuk, Szczytno
PEDIATRA ROKU	
Olsztyn	Dominika Kaczmarczyk-Batóg, Świat Zdrowia Centrum Medyczne Lekarze Domowi, Olsztyn
Elbląg	Brygida Gulda, Przychodnia Zatorze, Elbląg
powiat bartoszycki	Alicja Witkiewicz-Kink, Szpital Powiatowy im. Jana Pawła II w Bartoszycach, Bartoszyce
powiat giżycki	Alena Bolatava, Giżycka Ochrona Zdrowia - Szpital Miejski, Giżycko
powiat iławski	Ewa Świniarska, Centrum Medyczne Meden Rydzewscy, Iława
powiat kętrzyński	Bogusława Kłaczkó, CLAMED Bogusława Kłaczkó, Kętrzyn
powiat mrągowski	Szczepan Więckowski, Szpital Mrągowski im. Michała Kajki, Mrągowo
powiat nidzicki	Adam Grochowski, NZPOZ Grupowa Praktyka Lekarska Medyk, Nidzica
powiat nowomiejski	Maria Roessler, Prywatny Gabinet Lekarski, Bielice
powiat olsztyński	Paweł Łaskowski, Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza, Biskupiec
powiat ostródzki	Mirosława Sypiańska-Pusz, Prywatna Praktyka Lekarska Mirosława Sypiańska-Pusz, Ostróda

powiat szczycieński	Tatsiana Hancharuk, Szpital Powiatowy, Szczytno
PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU	
Olsztyn	Alicja Duchna, Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc, Olsztyn
Elbląg	Wioletta Dzieruk, NZOZ Panakeja, Elbląg
powiat bartoszycki	Czesława Kalinowska-Meus, Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny w Górowie Iławeckim, Górowo Iławeckie
powiat braniewski	Żaneta Micieliela, Wojskowa Specjalistyczna Przychodnia Lekarska, Braniewo
powiat działdowski	Joanna Świątkowska, SZPOZ, Działdowo
powiat elbląski	Renata Możdżonek, Indywidualna Praktyka Pielęgniarska Możdżonek Renata, Pasłęk
powiat elcki	Emilia Krugły, Affidea, Elk
powiat giżycki	Helena Rudyk, Przyszpitalna Specjalistyczna Poradnia Chorób Płuc i Gruzlicy, Giżycko
powiat iławski	Mirosława Adamska, Powiatowy Szpital im. Władysława Biegańskiego, Iława
powiat kętrzyński	Marzena Rolka, Szpital Powiatowy, Kętrzyn
powiat lidzbarski	Joanna Bińkowska, Usługi Pielęgniarskie, Lidzbark Warmiński
powiat mrągowski	Ewa Popławska, Szpital Mrągowski im. Michała Kajki, Mrągowo
powiat nidzicki	Lucyna Dzwonkowska, Zespół Opieki Zdrowotnej, Nidzica
powiat nowomiejski	Dorota Zbrzyzna-Wojtyczka, Szpital Powiatowy w Nowym Mieście Lubawskim, Nowe Miasto Lubawskie
powiat olecki	Agnieszka Winiarek, Olmedica, Olecko
powiat olsztyński	Justyna Staniszweska, Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci, Ameryka
powiat ostródzki	Ewa Ewertowska, Sopot SP Zoo, Ostróda
powiat piski	Agnieszka Frejlich, Szpital Powiatowy w Pisz, Pisz
powiat szczycieński	Roksana Kołodziejka, Szpital Powiatowy, Szczytno
STOMATOLOG ROKU	
Olsztyn	Ewelina Bryła, Indywidualna praktyka dentystyczna, Olsztyn
powiat braniewski	Dominika Pancechowska-Olszewska, Poradnia Stomatologiczna, Lelkowo
powiat działdowski	Olena Ustich, Stomatologia Lek. Olena Ustich, Działdowo
powiat elbląski	Kalina Zaleska-Korziuk, Gabinet Stomatologiczny Kalina Zaleska-Korziuk, Pasłęk
powiat iławski	Magda Chęć, MC Uśmiech Przychodnia Dentystyczna Magda Chęć, Prątnica
powiat nidzicki	Wojciech Szałkowski, Dentestetic, Nidzica
powiat olecki	Wojciech Leonarczyk, Gabinet Stomatologiczny Wojciech Leonarczyk, Olecko

Gazeta Olsztyńska Środa, 22.01.2025	
powiat olsztyński	Anna Nagajewska , Indywidualna praktyka dentystyczna, Dobre Miasto
powiat szczycieński	Piotr Napiwodzki , Gabinet dentystyczny Piotr Napiwodzki, Szczytno
PRZYCHODNIA/GABINET ROKU	
Olsztyn	New Line Clinics , Olsztyn, Wyszyńskiego 1
Elbląg	Przychodnia Zatorze , Elbląg, Lotnicza 51
powiat bartoszycki	NZOZ Rodzina , Bartoszyce, Wajdy 10
powiat braniewski	Przychodnia Lekarska Nasz Lekarz , Braniewo, Żeromskiego 14A
powiat elbląski	Praktyka Lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej Esculap , Rychliki 110
powiat elcki	Przychodnia Lekarzy Specjalistów OPTIMA , Elk, Armii Krajowej 45
powiat giżycki	Przyszpitalna Specjalistyczna Poradnia Chorób Płuc i Gruźlicy , Giżycko, Bohaterów Westerplatte 4
powiat iławski	Przychodni KEMED - filia Rudzienice , Rudzienice, Sportowa 5
powiat kętrzyński	CLAMED Bogusława Kłaczko , Kętrzyn, Krótka 4
powiat olecki	NZOZ Eskulap , Olecko, 23.11.2011
powiat olecki	NZOZ Gamed , Olecko, 23.11.2011
powiat olsztyński	SPZOZ Gminny Ośrodek Zdrowia , Stawiguda, Olsztyńska 13
powiat ostródzki	Medicover Centrum Uśmiechu , Ostróda, Wojska Polskiego 3
powiat węgorzewski	Panda Med , Węgorzewo, 3 Maja 17B
POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU	
1 miejsce	Justyna Tomala , Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Olsztyn
2 miejsce	Paweł Kowalski , Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu, Elbląg
3 miejsce	Anna Gutowska , Indywidualna Praktyka Położnej Anna Gutowska, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie, Pasym
GINEKOLOG ROKU	
1 miejsce	Eryk Pićkowski , Pro-Medica, Elk
2 miejsce	Izabela Macinkiewicz , Wojewódzki Szpital Zespolony, Elbląg
3 miejsce	dr n. med. Marek Gowkielewicz , Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie, Olsztyn
CHIRURG ROKU	
1 miejsce	Wojciech Skonieczny , Szpital Miejski św. Jana Pawła II, Elbląg
2 miejsce	Przemysław Stefaniak , Poliklinika MSWiA, Olsztyn
3 miejsce	Bartosz Gawliński , Szpital Miejski św. Jana Pawła II, Elbląg
ORTOPEDA ROKU	
1 miejsce	Maciej Świniarski , Powiatowy Szpital im. Władysława Biegańskiego, Iława
2 miejsce	Jan Mikulski , Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza, Biskupiec
3 miejsce	Marek Gojło , Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Przychodnia Olsztyńscy Lekarze Specjaliści, Olsztyn
FIZJOTERAPEUTA ROKU	
1 miejsce	mgr Alicja Misiewicz , FizjoMaluch - Rehabilitacja Niemowląt i Dzieci - mgr Alicja Misiewicz, Elbląg
2 miejsce	Iwona Polak , Iwona Polak Fizjoterapia i Sport, Olsztyn
3 miejsce	Joanna Wdowiak , Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy, Olsztyn
KARDIOLOG ROKU	
1 miejsce	Paweł Łaskowski , Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy, Olsztyn
2 miejsce	dr n. med. Artur Zalewski , Centrum Kardiologii Scanmed, Elk
3 miejsce	Rafał Krymkowski , Prywatny Gabinet Kardiologiczny, Mragowo
NEUROLOG ROKU	
1 miejsce	dr Małgorzata Pawłowicz , Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy, Olsztyn
2 miejsce	dr n. med. Marek Zalisz , Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Działdowo
3 miejsce	Aleksandra Melnyk , Prywatna Praktyka Lekarska Aleksandra Melnyk, Olsztyn
UROLOG/NEFROLOG ROKU	
1 miejsce	Łukasz Wojtowicz , BClinique, Olsztyn

2 miejsce	Rafał Steckiewicz , Miejski Szpital Zespolony, Olsztyn
3 miejsce	Robert Liss , Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Olsztyn
OKULISTA ROKU	
1 miejsce	Anna Pieklarz , Prywatny Gabinet, Elk
2 miejsce	Dorota Siemakowicz , Centrum Medyczne POLMED, Olsztyn
DERMATOLOG ROKU	
1 miejsce	Dominika Czarnecka , Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu, Elbląg
2 miejsce	Bożena Krakowian-Szumera , Centrum Dermatologii Estetycznej, Olsztyn
3 miejsce	Aleksandra Znajewska-Pander , Gabinet Lekarski, Olsztyn
3 miejsce	Maja Kleniewska , Miejski Szpital Zespolony, Olsztyn
3 miejsce	Małgorzata Orylska-Ratyńska , Miejski Szpital Zespolony, Olsztyn
LARYNGOLOG ROKU	
1 miejsce	Magdalena Janczewska , Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie, Olsztyn
2 miejsce	Robert Demidowicz , De ENT Clinic, Ostróda
3 miejsce	Mikołaj Tokarczyk , Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Olsztyn
RATOWNIK MEDYCZNY/PRZEDMEDYCZNY ROKU	
1 miejsce	Mateusz Karbowski , Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Działdowo
2 miejsce	Marcin Monkiewicz , Szpital Mragowski im. Michała Kajki, Mragowo
3 miejsce	Klaudiusz Ruszczyk , Szpital powiatowy, Kętrzyn
FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU	
1 miejsce	Karolina Sienkiewicz , Apteka VerbenA, Pasłęk
2 miejsce	Julita Lewalska , Apteka Pod Miłorzębem, Rybno
3 miejsce	Agata Smolarek , Apteka Dr.Max, Elbląg
RADIOLOG/TECHNIK ELEKTRO RADIOLOG ROKU	
1 miejsce	Artur Łukaszewicz , Szpital Powiatowy im. Jana Pawła II, Bartoszyce
2 miejsce	Małgorzata Hajer , MEDILEA Centrum Medyczne, Elbląg
3 miejsce	Małgorzata Łowczak , Centrum Medyczne LUX MED, Olsztyn
ORTODONTA ROKU	
1 miejsce	Alicja Białobrzeska , Kraina Zdrowego Uśmiechu, Olsztyn
2 miejsce	Agata Witkowska , Witkowscy Dental Clinic, Nidzica
3 miejsce	Maciej Radziejewski , Dental Clinic, Elbląg
MENEDŻER PLACÓWKI MEDYCZNEJ ROKU	
1 miejsce	Marta Drubkowska , Medicover Centrum Uśmiechu, Ostróda
2 miejsce	Wojciech Glinka , Szpital Powiatowy w Kętrzynie, Kętrzyn
3 miejsce	Mirosław Kochański , Szpital Psychiatryczny św. Antoniego Wielkiego, Frombork
SZPITAL ROKU	
1 miejsce	SPZOZ , Działdowo, Leśna 1
2 miejsce	Szpital Psychiatryczny św. Antoniego Wielkiego , Frombork, Sanatoryjna 1
3 miejsce	Giżycka Ochrona Zdrowia - Szpital Miejski , Giżycko, Warszawska 41



**NOWY
PORTAL
WAWA.INFO**